

CZŁOWIEK-RODZINA-PRAWO

W tym numerze:

- | | | | |
|---|--------------|---|-----------|
| <i>Piotr Telusiewicz</i>
Posłowie dostrzegają problem niepełnosprawności dłużnika lub członków jego rodziny | 3 | <i>Piotr Telusiewicz</i>
Members of Parliament recognize the problem of disability of the debtor or his family members | 4 |
| <i>Magdalena Mazurek</i>
Dopuszczalność umownego regulowania stosunków alimentacyjnych przed notariuszem. Umowa o alimenty i oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji | 5-9 | <i>Magdalena Mazurek</i>
Acceptability of stipulated regulation of maintenance relations before a notary public. Maintenance agreement and debtor's statement on submission to execution | 10 |
| <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Świadkowie i zeznania oraz biegli (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część X) | 12-17 | <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Les témoins et les témoignages et aussi les experts (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie X) | 18 |
| <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Wizja lokalna, oględziny sądowe, domniemania, sprawy wypadkowe, niestawiennictwo stron, udział osoby trzeciej w sprawie, ogłoszenie akt, zamknięcie postępowania dowodowego oraz dyskusja sprawy (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część XI) | 19-23 | <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Le transport sur les lieux, la reconnaissance judiciaire, les présomptions, les causes incidentes, les parties défaillantes, l'intervention de tiers dans la cause, la publication des actes, la conclusion de la cause et la discussion de la cause (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie XI) | 24 |
| <i>Krzysztof Pokorski</i>
Źródła władzy sądowniczej biskupa | 25-31 | <i>Krzysztof Pokorski</i>
Fonti della potestà giudiziaria del Vescovo | 32 |

***Polskie prawo rodzinne
— aktualności***



Posłowie dostrzegają problem niepełnosprawności dłużnika lub członków jego rodziny

W dniu 8 listopada 2013 roku do Marszałka Sejmu RP został złożony przez posłów Platformy Obywatelskiej projekt ustawy - o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem został upoważniony poseł Artur Dunin. [www.sejm.gov.pl] W projekcie proponuje się, aby w ustawie - Kodeks postępowania cywilnego w art. 829 po pkt 6 dodać się pkt 6a w brzmieniu: „6a) przedmioty niezbędne ze względu na niepełnosprawność dłużnika lub członków jego rodziny;”.

Zatrzymajmy się przez chwilę przy uzasadnieniu projektu. Czytamy w nim, iż „ma na celu wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego przepisów wyłączających spod egzekucji sądowej przedmioty, które są niezbędne dłużnikowi lub członkowi jego rodziny, ze względu na niepełnosprawność.” Wnioskodawcy jako główny powód tego typu wniosku wskazują na „istotną rozbieżności pomiędzy przepisami regulującymi wyłączenia przedmiotowe z egzekucji w postępowaniu egzekucyjnym w administracji i w postępowaniu egzekucyjnym cywilnym.” Według nich wspomniana rozbieżność „prowadzi do znanych z doniesień prasowych przypadków wszczynania postępowania egzekucyjnego z przedmiotów niezbędnych do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie osobom niepełnosprawnym.” A przy tym wskazują, iż „często jest to egzekucja z przedmiotów nabytych przy dofinansowaniu ze środków publicznych (najczęściej ze środków pochodzących z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych).” Autorzy projektu nie widzą „żadnych powodów, aby prywatni wierzyciele mieli większe uprawnienia egzekucyjne niż organy publiczne prowadzące egzekucję za pomocą poborców skarbowych.” [powyższe cytaty pochodzą z uzasadnienia projektu znajdującego się na wskazanej stronie internetowej Sejmu]

Czy wspomniana rozbieżność występuje? W art. 8 § 1 pkt 13 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji [Dz. U. 2012, Nr 1015] wskazano, że nie podlegają egzekucji administracyjnej rzeczy niezbędne ze względu na ułomność fizyczną zobowiązanego lub członków jego rodziny. Warto w tym miejscu wskazać na stanowisko D. R. Kijowskiego, który komentując wskazany przepis prawny podkreśla, że „w siedmiu przypadkach (na siedemnaście) [chodzi o art. 8 § 1 – przyp. Autora] posłużono się zwrotami wymagającymi oceny organu egzekucyjnego lub poborcy skarbowego, a w przypadkach wniesienia środków zaskarżenia - także organów wyższego stopnia. Muszą one ustalić w konkretnym przypadku, czy wymieniony (...) składnik majątku zobowiązanego należy zakwalifikować jako ‘niezbędny’ do celu lub osobie wskazanej w odpowiednim fragmencie tych przepisów...”. [patrz Komentarz do art.8 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji zawarty w System Informacji Prawnej Lex– stan prawny na 2010.12.01]

Wypada się zgodzić z wnioskodawcami, że w art. 829 i następnym ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego [Dz. U. 1964, Nr 43, poz. 296 z późniejszymi zmianami] trudno doszukiwać się choćby zbliżonego rozwiązania prawnego. Można się jedynie zastanowić, czy *przedmioty niezbędne ze względu na niepełnosprawność dłużnika lub członków jego rodziny* mogłyby być zaliczone do (nie podlegających egzekucji) wymienionych w art. 829 pkt 1 Kodeksu przedmiotów urządzenia domowego (przykładowo łóżko przeznaczone tylko do rehabilitacji osoby niepełnosprawnej), pościeli, bielizny i ubrania codziennego (przykładowo gorsety ortopedyczne), niezbędnych dla dłużnika i będących na jego utrzymaniu członków jego rodziny. Ta dość szeroka interpretacja należałaby oczywiście do komornika dokonującego zajęcia określonych ruchomości. Ocena, której dokonuje się w egzekucji administracyjnej, ogranicza się jedynie do „niezbędności”. W omawianym przypadku ocena sięgałaby dalej, tzn. do zweryfikowania właściwości przedmiotu i jego „niezbędności”. A to uważam za zbyt daleko idącą możliwość.

Zatem wnioskowany projekt można ocenić jako pozytywny wychodzący naprzeciw oczekiwaniom osób niepełnosprawnych oraz członków ich rodzin. Warto śledzić dalsze losy przedmiotowego projektu.



Members of Parliament recognize the problem of disability of the debtor or his family members

On 8th November 2013 members of the Civic Platform submitted to the Marshall of Sejm a bill amending the Code of Civil Procedure . Mr Arthur Dunin is to represent the authors of the bill. [www.sejm.gov.pl] The draft proposes that the statute - Code of Civil Procedure Art. 829 after point 6 shall contain the item 6a in the following wording: "6a) items necessary due to the disability of the debtor or the members of his family ."

Let us consider the justification of the project. It is claimed that "the aim is to introduce to the Code of Civil Procedure provisions exempting from judicial enforcement items that are necessary for the debtor or their family members on grounds of disability ." Applicants, as the main reason for this amendment , indicate " significant discrepancies between the provisions governing subjective exemptions in administrative enforcement and civil enforcement proceedings respectively ." According to them, the said discrepancy " leads to incidents well-known from the press in which enforcement proceedings are instituted against items necessary for the disabled to function normally in society". The authors of the bill stress that such executions often target items purchased with the help of public funds (mostly with funds from the State Fund for Rehabilitation of Disabled Persons)." The authors of the project see " no reasons why private creditors should enjoy greater enforcement privileges over public bodies carrying out execution by Treasury collectors. " [the above quotes come from the written reasons of the project on the official Sejm website]

Does this discrepancy really exist? Article . 8 § 1, point 13 of the Act of 17th June 1966 Administrative enforcement proceedings [Acts . Laws 2012 , No. 1015] stipulates that items necessary due to physical infirmity of the debtor or his family members are exempted from administrative enforcement. It is worth noting D.R. Kijowski's point of view, who while discussing the indicated legal provision, emphasizes that " in seven cases (out of seventeen) [in terms of art . 8 § 1 - ed. author] terms which require assessment of enforcement authority or a tax collector , and in the cases of legal remedies - even higher level authorities, were used. They need to determine in a particular case , whether a given item (...) of the debtor's property may be regarded as ' necessary ' in view of a particular aim or for the person indicated in the applicable section of these provisions ... " . [see Commentary to Article 8 of the Law on administrative enforcement proceedings contained in the System of Legal Information Lex - legal status 2010.12.01]

The applicants are right that neither article 829 nor the following articles of the Act of 17 November 1964 - Code of Civil Procedure [Acts . Laws 1964 No. 43, item . 296 as amended] contain a similar legal solution. One can only wonder whether the items necessary due to the disability of the debtor or his family members could belong to those (items not subject to enforcement) listed in Art. 829 paragraph 1 of the Code, that is, objects of home appliance (for example, a bed designed specially for rehabilitation of the disabled person), bedding, linen and everyday clothes (for example orthopaedic braces), necessary for the debtor and his dependants who are members of his family. This, rather broad interpretation, would obviously have to be approved of by the bailiff in the process of seizing certain movables. Assessment, made in administrative enforcement is limited to the criterion of "necessity". In this case, the assessment would reach further, i.e. to verify the properties of an object as well as its " necessity " . In my opinion such solution goes too far.

Therefore, the proposed project can be assessed as positive, meeting expectations of the disabled and their families . It is worth monitoring the fate of the project.



Dopuszczalność umownego regulowania stosunków alimentacyjnych przed notariuszem. Umowa o alimenty i oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji

1. U podstaw niniejszego opracowania legło założenie, że możliwość umownego kształtowania stosunku alimentacyjnego przy wykorzystaniu instytucji prawnej oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji jest przydatna w praktyce, lecz rzadko stosowana. To spostrzeżenie wynika zarówno ze stosunkowo niewielkiej ilości literatury dotyczącej rozważanego zagadnienia, jak i incydentalne spotkanie go przez autorkę w praktyce funkcjonowania kancelarii notarialnej. Zdaniem autorki, która z uwagi na odbywaną aplikację notarialną poczyniła pewne spostrzeżenia w interesującym zakresie, potrzebne jest spopularyzowanie możliwości regulowania zobowiązań wynikających ze stosunku alimentacyjnego przez strony w drodze umownej. Artykuł jest próbą przybliżenia Czytelnikowi materialnoprawnej problematyki związanej z tym zagadnieniem.

Umowa zobowiązaniowa w formie aktu notarialnego *in genere*, w której dłużnik poddaje się egzekucji, stanowi rozpowszechniony i ugruntowany w polskim prawie rodzaj tytułu egzekucyjnego. Pewnym *novum* jest kształtowanie w takiej formie stosunku alimentacyjnego przez osoby będące jego stronami. Rozwiązanie to powoli zyskuje na popularności, szczególnie z uwagi na możliwość kreowania łączącego strony stosunku z pominięciem długotrwałego i uciążliwego procesu sądowego. Tę alternatywę przewiduje art. 777 § 1 pkt 4-6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku - Kodeks postępowania cywilnego [Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm., dalej: k.p.c.].

Elementem kreującym tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego jest oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Sam zaś akt notarialny jest tylko przewidzianą prawem formą, jaką musi przyjąć to oświadczenie dla swej ważności (forma ad solemnitatem) [A. Jakubecki, *Poddanie się egzekucji w akcie notarialnym*, Rejent 12/1998, str. 64]. Powołane oświadczenie może zostać złożone w samodzielnym akcie notarialnym, w następstwie zawartej z wierzycielem umowy o alimenty, bądź też w treści tej umowy, o ile została sporządzona w formie aktu notarialnego. Problem ten zostanie poddany głębszej analizie w dalszej części opracowania.

Podstawowa korzyść dla stron decydujących się na sporządzenie notarialnego tytułu egzekucyjnego tkwi w autonomicznym i niezwłocznym ustaleniu wysokości świadczenia alimentacyjnego oraz terminu i formy płatności poszczególnych rat. Czynności niezbędne do jego przygotowania, odczytania i podpisania w przypadkach niebudzących wątpliwości mogą zająć najwyżej kilka godzin.

Kolejną zaletę omawianego rozwiązania stanowi odciążenie sądowego wymiaru sprawiedliwości. Poddanie się przez dłużnika egzekucji aktem notarialnym, który w razie potrzeby zaopatrzone zostanie w klauzulę wykonalności, gwarantuje wierzycielowi możliwość przymusowego dochodzenia należnego mu świadczenia z pominięciem postępowania jurysdykcyjnego. Akty notarialne nie korzystają wprawdzie z powagi rzeczy osądzonej, jednak po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności stanowią podstawę egzekucji sądowej na równi z orzeczeniem sądu. Uprawniony do alimentów zyskuje zatem gwarancję przymusowego zaspokojenia jego roszczenia na takich samych zasadach jak osoba, która uzyskała wyrok sądowy. Prowadzi to do umocnienia pozycji wierzyciela kosztem pozycji dłużnika, na którym spoczywa wówczas ciężar dowodu w procesie wszczętym w celu obrony przed egzekucją.

Dopuszczalność regulowania stosunków alimentacyjnych przed notariuszem nie spotkała się z otwartą krytyką w literaturze, ani w orzecznictwie. Co prawda brak jest kompleksowych opracowań dotyczących tej materii, jednak akt notarialny wymieniany jest wielokrotnie w literaturze przedmiotu [M. Romańska w: J. Ignaczewski, M. Karcz, W. Maciejko, M. Romańska, *Alimenty. Komentarz*, 2. Wydanie, Warszawa 2011, str. 402-407, H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), M. Andrzejewski, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, *Komentarz do art.138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Lex, J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Wydanie 4, Warszawa 2012, str. 429, J. Cioch, *Umowa o alimenty w formie aktu notarialnego*, *Człowiek - Rodzina - Prawo* 2012, nr 3, s. 10] jako jeden z tytułów stanowiących podstawę egzekucji świadczeń alimentacyjnych.

Z uwagi na interdyscyplinarny charakter zagadnienia, dla jego kompletnego opracowania konieczne jest rozważenie zarówno aspektów materialnoprawnych, jak też procesowych. Niniejsze opracowanie zostało jednak intencjonalnie poświęcone problematyce jedynie tych pierwszych. Celem wprowadzenia w omawianą tematykę niektóre z zagadnień poprzedzono informacjami ogólnymi, znajdującymi zastosowanie zarówno do klasycznych umów cywilnoprawnych w formie aktu notarialnego,

**Magdalena Mazurek, doktorant w Katedrze Postępowania Administracyjnego,
Uniwersytet Jagielloński**

jak też do czynności notarialnych dotyczących stosunku alimentacyjnego.

2. Stosunek alimentacyjny to stosunek obligacyjny, którego stronami są indywidualnie określone osoby. Jego istota polega na tym, że uprawnionemu przysługuje roszczenie o alimenty (wierzytelność), a zobowiązany musi spełnić odpowiadające temu roszczeniu świadczenie alimentacyjne (dług) [J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Wydanie 4, Warszawa 2012, str. 393].

Prawo do alimentów rozumieć można w trojaki sposób. W znaczeniu prawa potencjalnego oznacza ono możliwość uzyskania pomocy alimentacyjnej, gdy znajdzie taka potrzeba. Zaktualizowany obowiązek alimentacyjny powstaje, gdy jedna z osób pozostających w stosunku obowiązku potencjalnego znajdzie się w potrzebie, a druga może na jej potrzeby świadczyć. Zobowiązaniu alimentacyjnemu o charakterze ciągłym odpowiada prawo do alimentów, z którego wynikają poszczególne świadczenia okresowe. Należy więc odróżnić od zaktualizowanego obowiązku roszczenia o poszczególne świadczenia alimentacyjne. Prawo do ich pobierania określane jest pojęciem renty alimentacyjnej, w zakresie której wierzyciel jest uprawnionym, zaś dłużnik zobowiązanym [*Ibidem*, str. 395].

Obowiązek alimentacyjny należy do zobowiązań prawnorodzinnych. Powstaje niezależnie od woli stron i wynika *ex lege* ze ściśle określonych powiązań rodzinnych lub *quasi*-rodzinnych. Potencjalny obowiązek alimentacyjny ma charakter wzajemny, ściśle osobisty i wygasa z chwilą śmierci uprawnionego lub zobowiązanego [Nie gasną natomiast roszczenia o okresowe świadczenia alimentacyjne, które stały się wymagalne za życia uprawnionego lub zobowiązanego]. Prawo do alimentów jest ściśle związane z osobą uprawnionego [J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*...., str. 395-398].

W kwestii określenia charakteru prawa do alimentów wypracowano pogląd, iż jest to prawo o charakterze mieszanym, gdyż przeplatają się w nim elementy majątkowe z osobowymi. Natomiast wynikające z niego roszczenia mogą mieć naturę majątkową (renta alimentacyjna) lub niemajątkową (roszczenie dziecka wobec rodziców o dołożenie osobistych starań o jego wychowanie) [*Ibidem*, str. 397].

Prawo do alimentów ma charakter niezbywalny. Oznacza to, że nie można przenieść na inną osobę tego prawa ani też zrzec się go, nawet za zapłatą jednorazowej kwoty przysługujących świadczeń. Wierzytelności alimentacyjne nie mogą być umorzone przez potrącenie ani obciążone zastawem. Zarówno samo prawo do alimentów, jak i świadczenia alimentacyjne nie podlegają egzekucji [J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*...., str. 399].

Wymienione wyżej cechy prawa do alimentów i skorelowanego z nim obowiązku alimentacyjnego w dużej mierze uwarunkowane są szczególnym charakterem regulujących je przepisów. Przepisy te pełnią wobec uprawnionego funkcję ochronną, co powoduje, że stanowią one unormowania o charakterze bezwzględnie obowiązującym (*ius cogens*). Przejawem tego jest niedopuszczalność rezygnacji przez uprawnionego z przysługujących mu korzyści lub ich ograniczania w drodze czynności dyspozycyjnych, a taka rezygnacja skutkowałaby nieważnością czynności. Ma to zatem istotne znaczenie z punktu widzenia umownego ukształtowania omawianego obowiązku [*Ibidem*, str. 420].

Wydaje się, że omówione wyżej elementy charakterystyczne dla konstrukcji obowiązku alimentacyjnego nie nastęrczają trudności teoretyczno interpretacyjnych ani problemów na etapie stosowania prawa.

3. Ocenę dopuszczalności regulowania stosunków alimentacyjnych w formie aktu notarialnego poprzedzić należy rozważeniem możliwości jego ukształtowania przez same strony, z pominięciem udziału w tym procesie sądu i notariusza. Rozstrzygnięcia wymaga mianowicie kwestia, czy umowa określająca wysokość świadczeń alimentacyjnych, zawarta przez zobowiązanego i uprawnionego do alimentacji w zwykłej formie pisemnej, lub nawet w formie ustnej, będzie obciążona wadą nieważności. Wydaje się, że na tak postawione pytanie, co do zasady, należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Punktem wyjścia rozważań musi być przypomnienie, że źródłem obowiązku alimentacyjnego w relacji rodzice – dzieci stanowi samo urodzenie, w stosunkach pomiędzy małżonkami – orzeczenie separacji lub rozwodu, zaś w relacji wstępni – zstępni oraz pomiędzy rodzeństwem - okoliczność znajdowania się w niedostatku. Obowiązek ten powstaje zatem niezależnie od woli stron, które nie mają również istotnego wpływu na wysokość wynikających z niego świadczeń. Decydujące znaczenie w tej kwestii ma art. 135 kro, który wysokość alimentów uzależnia od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i możliwości majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Z kolei konkretyzacja wysokości wspomnianych świadczeń następuje w wyroku sądowym lub umowie zawartej pomiędzy stronami, której ważność uwarunkowana jest spełnieniem ustawowych przesłanek dotyczących samego obowiązku alimentacyjnego nie zaś formy, w jakiej zostanie ustalone prawo do wynikających z niego świadczeń.

Powołany wyżej przepis w sposób deskryptywny wyznacza dolną i górną granicę wysokości alimentów. W konsekwencji, za niedopuszczalne uważa się konstruowanie umowy alimentacyjnej, mocą której dłużnik przyjmowałby na siebie obowiązek świadczeń w wysokości poniżej ustawowej granicy. Umowa taka, z powodu sprzeczności z prawem, powinna zostać uznana za nieważną. Oczywiście, strony umowy alimentacyjnej posiadają pewną swobodę kształtowania łączącego je stosunku, w tym również ustalania świadczeń na poziomie zaniżonym. Ich wysokość jednak nie może stwarzać zagrożenia dla sytuacji bytowej uprawnionego [J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne...*, str. 423-424].

Jedynie marginalnie poruszyć wypada kwestię ustalania przez strony alimentów w zakresie wyższym, niż wynika to z ustawy. W doktrynie pojawiają się głosy aprobujące praktykę świadczenia alimentów na rzecz uprawnionego w wysokości przekraczającej ramy oznaczone w art. 135 kro [J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne...*, str. 423-424], jednak słuszność tego stanowiska budzi wątpliwości. Ustalenie wysokości świadczeń ponad miarę wynikającą z ustawy, pozbawia je bowiem charakteru świadczeń alimentacyjnych. Za takowe uważa się środki utrzymania, a w miarę potrzeby środki wychowania, zmierzające do zaspokojenia bieżących potrzeb uprawnionego. Natomiast sumy wykraczające ponad wyżej wspomniane nie pełnią już roli alimentów. Stanowią przysporzenie innego rodzaju, które spełnia przesłanki darowizny na rzecz uprawnionego.

Na bazie powyższych rozważań uprawniona wydaje się być teza, w myśl której konkretyzacja wysokości obowiązku alimentacyjnego może nastąpić w umowie zawartej pomiędzy stronami. Przepisy prawa nie stawiają wymogu zachowania dla jej ważności określonej formy, a co się z tym wiąże – przy jej sporządzeniu nie jest wymagany udział notariusza. Ustalenie wysokości obowiązku alimentacyjnego nie należy również wyłącznie do sądu, którego ewentualny wyrok w tym przedmiocie ma charakter deklaratoryjny.

4. Sytuacja prezentuje się odmiennie, gdy strony zamierzają zapewnić uprawnionemu możliwość przymusowego egzekwowania ustalonych kwot pieniężnych. Wówczas, pojawia się potrzeba stworzenia tytułu egzekucyjnego, który po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności będzie mógł stanowić podstawę egzekucji sądowej. Elementem kreującym notarialny tytuł egzekucyjny jest oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji, zaś jego skuteczność uwarunkowana jest spełnieniem pewnych przesłanek.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż dla oceny dopuszczalności kształtowania stosunku alimentacyjnego przed notariuszem istotny jest charakter obowiązku objętego oświadczeniem. Jak wspomniano, celem złożenia takiego oświadczenia jest stworzenie tytułu egzekucyjnego umożliwiającego przymusową realizację objętego nim świadczenia, bez konieczności uprzedniego dochodzenia roszczenia przed sądem. Z tego względu oświadczenie musi dotyczyć obowiązku nadającego się do realizacji w drodze egzekucji sądowej. Taki warunek spełnia obowiązek świadczenia o charakterze cywilnoprawnym, co do którego droga sądowa jest dopuszczalna [M. Walasik, *Poddanie się egzekucji aktem notarialnym*, Warszawa 2008, s. 165]. Kontrolę dopuszczalności poddania się egzekucji ze względu na charakter obowiązku ułatwia wskazanie w tytule egzekucyjnym jego podstawy. Kodeks nie stawia wprawdzie takiego wymogu, jednak działanie takie wydaje się być w praktyce bardzo pożądane [*Ibidem*, s. 155].

Obowiązek świadczenia może znajdować podstawę w czynności prawnej, zarówno jednostronnej, jak też dwustronnej i wielostronnej. Bez znaczenia pozostaje jej forma, o ile nie powoduje nieważności czynności. Źródłem obowiązku, który objęty ma być omawianym oświadczeniem, może być ustawa. Obowiązkiem biorącym swoją podstawę w ustawie, jest właśnie obowiązek alimentacyjny (art. 60 i n. oraz art. 128 i n. k.r.o.) [*Ibidem*, s. 166-167].

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, obowiązek ten polega na dostarczaniu wartości majątkowych, ponieważ w pierwszej kolejności chodzi w tym przypadku o ochronę sfery ekonomicznej osoby uprawnionej poprzez zapewnienie jej odpowiednich środków utrzymania. Nadto przedmiotem ochrony jest osoba oraz ściśle osobiste interesy uprawnionego, zapewnienie mu opieki i środków wychowania. W świadczeniach alimentacyjnych przeplatają się więc elementy majątkowe z elementami osobowymi. Konsekwencją tego jest przyjęcie, że prawo do alimentów ma charakter mieszany, a roszczenia wynikające z tego prawa mają charakter majątkowy lub niemajątkowy [Uchwała SN z dnia 24 maja 1990 r., III CZP 21/90, OSNCP 1990, nr 10–11, poz. 128].

Nie powinno budzić wątpliwości, że sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego polegającego na dostarczaniu uprawnionemu środków utrzymania - jako posiadający charakter majątkowy - może zostać objęty oświadczeniem o poddaniu się egzekucji złożonym w akcie notarialnym. Jest to obowiązek cywilnoprawny – o czym była już wcześniej mowa – zaś przymusowa realizacja wynikających z prawa

do alimentów roszczeń odbywa się w trybie przepisów o egzekucji sądowej.

Odmienne prezentuje się kwestia realizacji niematerialnej formy obowiązku alimentacyjnego, polegającej na dokładaniu osobistych starań na rzecz wychowania uprawnionego. Świadczenie takie nie może stanowić przedmiotu umowy o alimenty. Przytoczyć bowiem wypada utrwalony w doktrynie pogląd, zgodnie z którym nie stanowi tytułu egzekucyjnego akt notarialny obejmujący obowiązek wykonania lub zaniechania pewnej czynności albo nieprzeszkadzania czynności wierzyciela, chociażby zawierał oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji [K. Piasecki, A. Marciniak, *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Postępowanie nieprocesowe, w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do artykułów 506-1088*, Legalis].

Na uwadze należy mieć również, że warunkiem *sine qua non* zawarcia każdej umowy w formie aktu notarialnego jest istnienie pomiędzy stronami konsensusu co do wszystkich jej postanowień. Na sporządzającym umowę notariuszu spoczywa bowiem ustawowy obowiązek upewnienia się, że zawarte w umowie postanowienia są zgodne z wolą obu stron (art. 94 § 1 zdanie drugie ustawy z 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie, Dz. U. 1991 Nr 22 poz. 91). W przypadku kształtowania w tej formie obowiązku alimentacyjnego, zgoda ta dotyczyłaby przede wszystkim zakresu i wysokości wynikających z niego świadczeń. Realizacja powyższego postulatu nie przysparza trudności w razie jednoczesnego sporządzenia przez strony umowy określającej wysokość świadczeń alimentacyjnych należnych uprawnionemu i zasady ich spełniania (termin i miejsce płatności) oraz oświadczenia zobowiązanego o poddaniu się egzekucji. Jeżeli jednak do czynności notarialnej przystąpi sam zobowiązany do alimentacji i zadeklaruje wolę złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji, to zasada ta dozna uszczerbku. Notariusz pozbawiony zostanie wówczas możliwości weryfikacji stanowiska wierzyciela w przedmiocie wysokości alimentów. Będzie zatem musiał polegać jedynie na zapewnieniu zobowiązanego o tym, że jego oświadczenie pozostaje w zgodzie z ustaleniami stron, dokonanymi umową o alimenty.

5. Oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji, spełniające warunki opisane powyżej, stanowi element konstytuujący każdy tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego. Również w przypadku tytułu opiewającego na należności alimentacyjne oświadczenie to ma kluczowe znaczenie. Jego charakter prawny w istotny sposób wpływa na kształt tytułu egzekucyjnego, zaś analiza tego charakteru musi być przeprowadzona z uwzględnieniem poglądów doktryny wypracowanych w tym przedmiocie.

Obecnie w nauce przeważa stanowisko, zgodnie z którym oświadczenie o poddaniu się egzekucji jest czynnością prawną jednostronną. Normatywny wyraz dało temu wprowadzenie do art. 777 k.p.c. paragrafu drugiego stanowiącego, że oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji może być złożone także w odrębnym akcie notarialnym. Podkreślenia wymaga fakt, iż oświadczenie to traktować należy jako skierowane do wierzyciela, a więc jako oświadczenie woli składane konkretnemu adresatowi [A. Jakubecki, *Poddanie się egzekucji w akcie notarialnym*, Rejent 12/1998, str. 68]. Kolejną istotną cechą omawianej czynności jest kauzalność. Dłużnik ma obowiązek wskazać zobowiązanie, którego dotyczy poddanie się egzekucji oraz podstawę prawną w sytuacji, gdy oświadczenie to składane jest w odrębnym akcie notarialnym. Brak podania takich informacji powinien skutkować odmową dokonania czynności przez notariusza. Notariusz nie jest jednak zobowiązany badać, czy zobowiązanie to rzeczywiście istnieje, zaś faktyczny brak *causa* nie czyni oświadczenia o poddaniu się egzekucji nieważnym [M. Romańska w: J. Ignaczewski, M. Karcz, W. Maciejko, M. Romańska, *Alimenty. Komentarz*, 2. Wydanie, Warszawa 2011, str. 404].

Przedstawione poglądy mają doniosłe znaczenie praktyczne. Pierwszy z nich oznacza bowiem, że dłużnik – którym w rozpatrywanym przypadku jest zobowiązany do alimentacji – może skutecznie złożyć oświadczenie o poddaniu się egzekucji w osobnym akcie, także pod nieobecność wierzyciela. Ten jednak musi posiadać świadomość sporządzenia tytułu egzekucyjnego na jego rzecz. Wówczas, zajdzie zatem potrzeba zabezpieczenia interesów uprawnionego, poprzez zastrzeżenie możliwości pobierania przez niego wypisów aktu [art. 110 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (Dz.U. 1991 Nr 22 poz. 91) stanowi, że wypisy aktu notarialnego wydaje się stronom aktu lub osobom, dla których zastrzeżono w akcie prawo otrzymania wypisu, a także ich następcom prawnym]. Natomiast kauzalność oświadczenia o poddaniu się egzekucji pociąga za sobą obowiązek zamieszczenia w akcie zapewnienia dłużnika o istnieniu łączącego go z wierzycielem stosunku prawnego – w tym przypadku stosunku alimentacyjnego – oraz informacji o jego kształcie. Oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji co do obowiązku zapłaty rat alimentacyjnych musi zatem nawiązywać do postanowień zawartej umowy.

6. Rozważania w przedmiocie dopuszczalności autonomicznego kształtowania stosunku alimentacyjnego przez jego strony z pominięciem udziału w tym sądu prowadzą do aprobaty proponowanego rozwiązania. Wykorzystanie go w praktyce nie napotyka przeszkód normatywnych, zaś niewątpliwie przyniesie wiele korzyści zarówno stronom stosunku alimentacyjnego, jak i organom wymiaru sprawiedliwości. Jednak alternatywa, jaką daje art. 777 § 1 pkt 4-6 k.p.c., wiąże się również z powstaniem pewnych zagrożeń. Prawdopodobna jest bowiem sytuacja, w której osoby zobowiązane do alimentacji, będące jednocześnie dłużnikami osób trzecich z innych tytułów, doprowadzą do ograniczenia ich odpowiedzialności materialnej wobec wierzycieli poprzez ustalenie cięższego na nich obowiązku alimentacyjnego na zawyżonym poziomie. Pokusę w tej kwestii stanowi pierwszeństwo egzekucji świadczeń alimentacyjnych przyznane w art. 1025 k.p.c., jak również zwiększenie sumy dopuszczalnych potrąceń z wynagrodzenia za pracę na zaspokojenie należności alimentacyjnych w stosunku do innych należności [Zob. art. 87 § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz. U. Nr 24, poz 141, dalej: kp]. Jakkolwiek działanie takie może powodować utrudnienia w realizacji roszczeń wierzycieli dłużnika alimentacyjnego, to nie są oni pozbawieni możliwości obrony swoich praw za pomocą chociażby skargi pauliańskiej. Z tego też względu należy uznać, że istnienie przedstawionego zagrożenia nie jest na tyle istotne, aby przemawiało za rezygnacją ze stosowania umowy o alimenty.

7. Przeprowadzona analiza wybranej problematyki związanej ze stosunkiem alimentacyjnym przemawia za uznaniem dopuszczalności jego umownego kształtowania przez strony. Nie budzi przy tym wątpliwości, że ewentualna umowa zobowiązanego do alimentacji z uprawnionym dla swej ważności nie będzie wymagała zachowania żadnej formy. Z kolei, jej postanowienia będą mogły zyskać gwarancję realizacji w drodze przymusu państwowego w następstwie złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Oświadczenie to - zawarte w akcie notarialnym - będzie stanowiło tytuł egzekucyjny o skuteczności równej wyrokowi sądowemu.



Acceptability of stipulated regulation of maintenance relations before a notary public. Maintenance agreement and debtor's statement on submission to execution

The legal institution of debtor's statement on submission to execution has been provided for in Article 777 § 1 Point 4-6 of the Act dated 17th November 1964 – Code of Civil Procedure. However, its application in maintenance relation regulation is a solution which is underestimated and not well-known. Meanwhile, notarial enforceable title constitutes an essential alternative for maintenance proceedings. It enables the parties to settle, autonomously and immediately, the amount of maintenance payment as well as the time and form of installment payments. Popularization of this institution shall relieve

the judicial administration of justice and enforce the position of the creditor at the expense of the position of the debtor.

The element creating an enforceable title in the form of a notarial act constitutes a statement on submission to execution which may be made in a separate notarial act, as a consequence of a maintenance agreement concluded with the creditor, or within the content of this agreement, if it is drawn up in the form of a notarial act. This statement is commonly considered as a legal ex-parte action directed to a specific addressee. This means that the party obliged to pay maintenance may effectively make a statement on submission to execution in a separate act, also in the absence of the entitled party. However, creditor's interest must be protected by reserving his right to receive the copies of the act. This act is also characterized by causality which is reflected in the duty to indicate the obligation which the submission to execution refers to, as well as the legal basis. This duty is fulfilled by referring to the maintenance agreement concluded with the creditor.

The right to maintenance is of mixed character due to its interweaving proprietary and personal elements. Whereas, claims resulting from it may be of proprietary or non-proprietary nature. It is a non-transferable right. The provisions regulating the maintenance relation fulfill a protective function towards the entitled party and as such constitute an absolutely binding regulation. Therefore, the renouncement of the benefits by the entitled party or their limitation is considered unacceptable. For the submission to execution to be effective, the debtor's statement must refer to the obligation under civil law, in connection with which recourse to the law is possible. The source of such an obligation may constitute a legal act or a statute. The maintenance obligation – involving, among others, the provision of means of support to the entitled party – falls within this category. The manner of fulfillment of the material aspect of this obligation may therefore be covered by the statement on submission to execution presented in the notarial act. The condition of the execution of the notarial act is the consent of the persons, which the act concerns, to all elements of its content. Thus, in the case of making an independent statement on submission to execution by the maintenance debtor, the notary public shall be obliged to receive an assurance on the unanimity of the statement with the provisions of the maintenance agreement.

However, the legal institution of debtor's statement on submission to execution involves the risk of misuse of rights by the debtor. The party obliged to pay maintenance, may – taking advantage of the priority of the execution of maintenance allowance before other allowances – aim at the limitation of his liability towards other creditors by establishing the due maintenance obligation at an overestimated level. However, the creditors may successfully protect their rights applying *actio pauliana*. Thus, the risk is not as vital as to renounce the use of a notarial act in order to regulate the maintenance relations.

Translated by Podgórskie Biuro Tłumaczeń w Krakowie

***Z problematyki kościelnego
prawa procesowego***



Świadkowie i zeznania oraz biegli (Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część X)

Pojęcie i rodzaje świadków

Dowód z zeznań świadka jest podstawowym, najczęściej stosowanym i przeprowadzanym, pod kierownictwem sędziego (*sub iudicis moderatione*), dowodem we wszystkich sprawach (*in quibuslibet causis*) (CIC c. 1547). Świadkowie są zobowiązani do wyjawienia prawdy (*veritatem fateri debent*), gdy są pytani przez sędziego zgodnie z przepisami prawa (CIC c. 1548 § 1). Świadek jest to osoba, która osobiście coś przeżyła i przekazuje o tym informację, może to być osoba, która była obecna przy sporządzeniu jakiegoś aktu prawnego, mogąca udzielić informacji o jakimś wydarzeniu na podstawie własnych spostrzeżeń. Jednocześnie osoba ta jest wezwana przez sędziego, aby stawiała się wobec niego i osobiście podała informacje dotyczące faktu posiadania pewnej wiedzy z własnych spostrzeżeń lub z trzeciego źródła. Przy pojęciu świadka bardzo istotny jest element wezwania przez sędziego, gdyż dopiero wtedy osoba staje się świadkiem w sensie procesowym. Źródłem informacji świadka mają być jego spostrzeżenia i fakty a nie wiedza, ocena faktu czy stanowiska stron. Świadek nie powinien być zainteresowany w przedmiocie sporu, czyli w jego przypadku występuje brak korzyści z wyroku, ma to być osoba obiektywna. Jeśli ktoś jest świadkiem, zakłada to wymóg jego obecności w procesie, ale przede wszystkim wymóg jego obecności przy tym zdarzeniu, o którym ma zeznawać.

Od obowiązku udzielania odpowiedzi, jako świadkowie, są wyjęci: 1) duchowni, w odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi; 2) urzędnicy państwowi; 3) lekarze; 4) położne; 5) adwokaci; 6) notariusze; 7) inni zobowiązani do zachowania tajemnicy urzędowej także z racji udzielania porady, w zakresie spraw objętych tajemnicą; 8) ci, którzy ze swojego zeznania obawiają się dla siebie lub współmałżonka albo dla bliskich krewnych lub powinowatych zniesławienia, niebezpiecznych przykrości lub innego poważnego zła (CIC c. 1548 § 2 - 3).

Świadek może być kwalifikowany czyli urzędowy, gdy zeznaje o czynnościach dokonanych przez siebie lub wobec siebie w związku z jego urzędem, np. ksiądz asystujący przy zawieraniu związku małżeńskiego. Jego zeznania mają szczególną wartość dowodową. Świadek może być naoczny czyli bezpośredni, tzw. świadek z pierwszej ręki, gdy przekazuje informacje o osobistych przeżyciach. Informuje on, kiedy fakt miał miejsce i dokładnie, co się wtedy wydarzyło. Świadek może być ze słyszenia czyli pośredni, tzw. świadek z drugiej ręki, gdy stwierdza, jakiej treści informacje otrzymał od osoby trzeciej. Informuje on, od kogo daną informację otrzymał i kiedy to się stało.

Ponadto, świadek może być: 1) zaprzysiężony (złożył przysięgę, iż będzie zeznawał prawdę) i niezaprzysiężony (odmówił złożenia przysięgi, iż będzie zeznawał prawdę); 2) zgodny (zeznający jednakowo z innymi) i odosobniony (świadcstwo sprzeczne z innymi lub uzupełniające inne); 3) merytoryczny (zeznający o faktach dotyczących sprawy) i poręczyciel (potwierdza uczciwość innych osób); 4) wiarygodny i podejrzany; 5) powołany przez strony i z urzędu, czyli przez sędziego.

Dowód ze świadków dopuszcza się we wszystkich sprawach (CIC c. 1547), przy tej okazji trzeba jednak zawsze zwrócić uwagę na następujące czynniki: 1) funkcjonowanie władz poznawczych świadka, czy nie ma zaburzeń w odbieraniu bodźców zewnętrznych; 2) zdolność zapamiętywania i przechowywania przeżytych doświadczeń, czy ma dobrą pamięć; 3) prawdomówność i brak skłonności do fantazjowania.

Osoby, które mogą być świadkami

Zasada ogólna jest taka, że wszyscy mogą być świadkami (*omnes possunt esse testes*), chyba że prawo wyraźnie ich nie wyklucza albo zupełnie albo częściowo (*vel in totum vel ex parte*) (CIC c. 1549). Wykluczeni jako świadkowie są: 1) ci, którym prawo tego zabrania; 2) małoletni poniżej czternastego roku życia i upośledzeni umysłowo, chyba, że sędzia ich wezwie mocą swojego dekretu, w którym uzasadni taką potrzebę; 3) ci, którzy są stronami w sprawie albo występują w imieniu stron; 4) sędzia i jego asystentów; 5) adwokaci oraz inni, którzy pomagają lub pomagali stronom w danej sprawie; 6) kapłani w odniesieniu do wszystkiego, co poznali z sakramentalnej spowiedzi, chociażby penitent prosił o ujawnienie tego; 7) ci, co przez kogokolwiek i w jakikolwiek sposób usłyszeli coś z okazji spowiedzi, tego nie można traktować w sądzie nawet jako ślad prawdy (CIC c. 1550 § 1 - 2).

Powolywanie i wykluczanie świadków

Stron, która powołała świadka (*quae testem induxit*), może się zrzec jego przesłuchania, lecz strona przeciwna może się domagać (*adversa pars postulare potest*), aby mimo to świadek został przesłuchany (*testis examinetur*) (CIC c. 1551). Gdy ktoś domaga się dowodu ze świadków, to powinien podać trybunałowi nazwiska i adresy zamieszkania tych osób (*eorum nomina et domicilium*) (CIC c. 1552 § 1). W terminie wyznaczonym przez sędziego (*intra terminum a iudice praestitutum*) należy również przedstawić punkty zagadnień (*articuli argumentorum*), co do których żąda się przesłuchania świadków, w przeciwnym razie należy uznać, że prośba o przesłuchanie świadka została porzucona (CIC c. 1552 § 2). Sędzia ma prawo ograniczyć zbyt wielką liczbę świadków (CIC c. 1553).

Zanim nastąpi przesłuchanie świadków, ich nazwiska należy podać do wiadomości stron (*eorum nomina cum partibus communicentur*), jeśli jednak, według roztropnego uznania sędziego, nie dało się tego zrobić bez poważnej trudności, to trzeba to uczynić przynajmniej przed publikacją zeznań (*saltem ante testimoniorum publicationem fiat*) (CIC c. 1554). Strona zawsze może prosić o wykluczenie świadka (*pars petere potest ut testis excludatur*), jeśli oczywiście słuszna przyczyna (*iusta causa*) wykluczenia została wskazana przed jego przesłuchaniem (CIC c. 1555).

Wezwanie świadka dokonuje się dekretem sędziego (*citatio testis fit decreto iudicis*), podanym do wiadomości świadka zgodnie z przepisami prawa (*testi legitime notificato*) (CIC c. 1556). A świadek prawidłowo wezwany (*testis rite citatus*) powinien się stawić (*pareat*) albo zawiadomić sędziego o przyczynie swojej nieobecności (CIC c. 1557).

Wezwanie świadka następuje listem poleconym lub w inny pewny i zgodny z prawem sposób a potwierdzenie jego wezwania musi pozostać w sądzie w aktach. W tym przypadku, bowiem bardzo ważna jest pewność dotarcia wezwania do osoby. Jeżeli osoba wezwana na świadka nie stawia się w sądzie, to należy ją wezwać drugi raz, chyba że jej wezwanie straci na ważności. Jeżeli jednak drugi raz osoba wezwana na świadka, zlekceważy sobie to wezwanie, to się ją pozostawia i nie ma wobec niej żadnych sankcji karnych.

Przesłuchanie świadków

Przebieg dowodu z zeznań świadka ma kilka etapów. Na samym początku procesu strona, która składa skargę powodową zapowiada w niej udział świadka, jeszcze przed *litis contestatio*, ale taka zapowiedź nie ma to kategorii bezwzględnej konieczności. Następnie, już po *litis contestatio*, strona formalnie zgłasza świadka poprzez podanie jego danych i adresu do korespondencji z jednoczesnym wskazaniem okoliczności, o których świadek może zeznawać i faktów, o których świadek może coś powiedzieć. Sędzia przeprowadza wstępny sondaż o zasadności dowodów. Sąd prosi odpowiednich proboszczów o świadectwo kwalifikacyjne dotyczące świadków. Sędzia może się do niego odwołać, gdy ma jakąś wątpliwość. Są to najczęściej wiadomości tylko do prywatnej wiedzy sędziego. Następnie ma miejsce konsultacja z drugą stroną dotycząca dowodów przedstawionych przez jedną stronę. Sędzia daje stronom czas na ustosunkowanie się do tych osób, które są proponowane jako świadkowie. W ten sposób sędzia daje stronom czas na wykluczenie świadków. Strona może wtedy napisać do sędziego prośbę, aby danej osoby nie dopuszczał do udziału w procesie z jednoczesnym podaniem motywacji. Sędzia podejmuje decyzje swoim dekretem i w ten sposób dopuszcza świadków. Sędzia wyznacza termin, miejsce i osobę przesłuchującego, czyli osobę audytora, jest to wtedy odrębny dekret. Termin musi być na tyle odległy, by uwzględnić czas dojścia pisma, godziny pracy, czas dojazdu, a miejscem jest oczywiście sąd, ale w wyjątkowych sytuacjach może być też dom lub inne stosowne miejsce, np. kancelaria lub plebania parafialna.

Rekwizycja ma miejsce wtedy, gdy sędzia prosi, by przesłuchanie lub wykonanie innej czynności dowodowej odbyło się na terenie innego sądu, wtedy przesyła się instrukcję, według której dana osoba ma być pytana. W takiej sytuacji muszą być bardzo precyzyjnie napisane pytania dla delegata sędziego, który będzie tej rekwizycji dokonywał.

Przesłuchanie świadka odbywa się zazwyczaj w samej siedzibie trybunału (*in ipsa tribunalis sede*), chyba że sędzia zadecyduje inaczej (CIC c. 1558 § 1). Kardynałowie, patriarchowie, biskupi i ci, którzy na podstawie prawa własnego kraju cieszą się podobnym ułatwieniem, są przesłuchiwni w miejscu przez nich wybranym (*in loco ab ipsis selecto*) (CIC c. 1558 § 2). Sędzia zaś decyduje o tym, gdzie mają być przesłuchani ci, dla których z powodu odległości, choroby czy innej przeszkody jest niemożliwe lub trudne przybycie (*impossibile vel difficile*) do siedziby trybunału (CIC c. 1558 § 3). Przy przesłuchaniu

świadka nie mogą być obecne strony (*partes assistere nequeunt*), chyba że sędzia, zwłaszcza gdy sprawa dotyczy dobra prywatnego, uzna że trzeba je dopuścić. Mogą natomiast być obecni ich adwokaci lub pełnomocnicy (*assistere tamen possunt earum advocati vel procuratores*), chyba że sędzia, z powodu okoliczności rzeczy i osób uzna, że należy postępować z zachowaniem tajemnicy (CIC c. 1559). Świadkowie są przesłuchiwi pojedynczo i osobno (*testes seorsim singuli examinandi sunt*) (CIC c. 1560 § 1). Jeśli świadkowie nie zgadzają się, między sobą lub ze stroną, w rzeczy poważnej, sędzia może zgromadzić i skonfrontować (*conferre seu comparere*) różniących się między sobą, tak by uniknąć, o ile to możliwe, kłótni i zgorszenia (CIC c. 1560 § 2).

Przesłuchanie świadka jest dokonywane przez sędziego (*examen testis fit a iudice*), jego delegata (*ab eius delegato*) lub audytora (*auditore*) a powinien im towarzyszyć notariusz. Dlatego też strony lub rzecznik sprawiedliwości albo obrońca węgła lub adwokaci, którzy są obecni podczas przesłuchania, jeżeli mają inne pytania do zadania świadkowi, powinni je przedstawić nie świadkowi, lecz sędziemu lub jego zastępcy, aby sam je postawił, chyba że prawo partykularne zastrzega inaczej (CIC c. 1561). Sędzia powinien przypomnieć świadkowi, że ma poważny obowiązek (*gravem obligationem*) mówić całą prawdę i samą prawdę (*dicendi totam et solam veritatem*) (CIC c. 1562 § 1). Następnie sędzia ma odebrać od niego przysięgę (*iudex testi deferat iuramentum iuxta*), a jeśli nie chce jej złożyć, świadek ma być przesłuchany niezaprzyrzyszony (*iniuratus audiatur*) (CIC c. 1562 § 2). Złożenie przysięgi przez świadka odbywa się na krzyż i Pismo Święte. Przysięga musi być udokumentowana, ma być złożony podpis osoby przysięgającej i osoby przesłuchującej. Sędzia na początku przesłuchania powinien stwierdzić tożsamość świadka (*testis identitatem*) i jaki jest jego stosunek do stron (*cum partibus necessitudo*). A, gdy stawia pytania dotyczące sprawy, powinien się dowiedzieć także o źródła jego wiadomości (*fontes eius scientiae*) i w jakim czasie (*quo definito tempore*) dokładnie dowiedział się o tym, co zeznaje (CIC c. 1563).

Za redakcję pytań jest odpowiedzialny przewodniczący przesłuchania, czyli audytor w danej sprawie i należy je redagować według zagadnień podawanych przez strony. Pytania redaguje się na piśmie, a dodatkowe pytania, które pojawią się w trakcie przesłuchania również powinny być spisane. Pytania mają być krótkie (*interrogationes breves sunt*), przystosowane do inteligencji odpowiadającego, nie obejmujące jednocześnie kilku spraw, nie podchwytliwe, nie podstępne, nie sugerujące odpowiedzi, dalekie od jakiegokolwiek obrazy i należące do sprawy, o którą chodzi (CIC c. 1564). Pytań nie wolno podawać wcześniej świadkom do wiadomości (*interrogationes non sunt cum testibus antea communicandae*) (CIC c. 1565 § 1). Jeśli jednak to, co ma stanowić przedmiot zeznań tak poszło w zapomnienie, że nie może być w sposób pewny przedstawione bez wcześniejszego przypomnienia, sędziemu wolno przypomnieć coś świadkowi, jeśli jest przekonany, że jest to możliwe bez niebezpieczeństwa (*si id sine periculo fieri posse censeat*) (CIC c. 1565 § 2). Świadkowie powinni zeznawać ustnie (*testes ore testimonium dicant*) i bez czytania, chyba że chodzi o rachunki i sprawozdania, w tym przypadku mogą się posługiwać zapiskami, które ze sobą przyniosą do sądu (CIC c. 1566).

Odpowiedź powinna być zaraz spisana przez notariusza (*responsio statim redigenda est scripto a notario*) i powinna zawierać dosłowne zeznania, przynajmniej w odniesieniu do tego, co bezpośrednio dotyczy przedmiotu sprawy (CIC c. 1567 § 1). Dopuszczalne jest posłużenie się magnetofonem (*admitti potest usus machinae magnetophonicae*), jeśli tylko później odpowiedzi zostaną spisane i podpisane, o ile to możliwe, przez zeznających (CIC c. 1567 § 2). Notariusz powinien odnotować w aktach (*notarius in actis mentionem faciat*) o złożeniu, pominięciu lub odmowie przysięgi, o obecności stron i innych, o pytaniach dodanych z urzędu i w ogóle o wszystkim, co godne pamięci lub wydarzyło się przypadkowo, gdy świadkowie byli przesłuchiwi (CIC c. 1568). Dlatego, gdyby w czasie przesłuchania działo się coś interesującego, protokołujący powinien dokonać opisu tej sytuacji, czyli tego, co protokołujący widział.

Na końcu przesłuchania (*in fine examinis*) należy świadkowi odczytać to, co notariusz o jego zeznaniu na piśmie sporządził, albo dać mu wysłuchać, co przy pomocy magnetofonu z jego zeznania zostało nagrane, dając temuż świadkowi możliwość uzupełnienia, skreślenia, poprawienia, zmiany (CIC c. 1569 § 1). Przesłuchanie kończy się formułą: „Nie mam nic więcej do dodania. Powyższe przesłuchanie zostało mi odczytane, ja je potwierdzam i podpisuję”. Na końcu akt dotyczący przesłuchania powinni podpisać (*subscribere debent*): świadek, sędzia i notariusz (CIC c. 1569 § 2).

Świadkowie, chociaż już przesłuchani, mogą być bądź to na żądanie strony, bądź też z urzędu, ponownie wezwani na przesłuchanie (*denuo examen vocari*), przed publikacją akt czyli zeznań, jeśli sędzia uzna to za konieczne lub pożyteczne, o ile nie ma żadnego niebezpieczeństwa zmywu lub przekupstwa (CIC c. 1570). Świadkom, według słusznej miary wyznaczonej przez sędziego (*iuxta aequam iudicis taxationem*),

należy zwrócić zarówno wydatki, jakie poczynili, jak i stratę zysku, spowodowaną składaniem zeznań (CIC c. 1571).

Zeznania zawsze pisze się w pierwszej osobie. Gdyby osoba przesłuchiwana chciała coś zmienić, to trzeba to zapisać na końcu protokołu lub zaznaczyć na marginesie i w takiej sytuacji potrzebna jest parafka protokołującego. Do sędziego należy, z zeznań stron i świadków, tych różniących się zeznań, odtworzyć możliwie pełny przebieg wydarzeń. W sądzie nie należy mnożyć świadków, bo w takiej sytuacji informacje jedynie się powtarzają. Z zasady nie wraca się do rzeczy już wiadomych. Zeznania świadków muszą być potem opublikowane i każda ze stron zapoznaje się z treścią przesłuchań świadków. Strona musi się przekonać, czy świadek powiedział wszystko to, czego ona od niego oczekiwała czy też zawiódł. Strona, która zgłosiła świadka musi po publikacji zdecydować, czy już wszystko zostało powiedziane, czy też potrzebne jest uzupełnienie innego świadka, albo ponowne przesłuchanie tego samego. Można drugi raz wzywać świadka, jeśli sędzia uzna to za konieczne i pożyteczne.

Moc dowodowa zeznań

Sędziowska ocena zeznań świadka, wraz z uwzględnieniem świadectw kwalifikacyjnych, jest następująca: 1) ma ocenić stan osoby i jej uczciwość (CIC c. 1572, 1°); 2) ma ocenić, czy zeznawała na podstawie wiedzy własnej, czy jest to opinia świadka, opiera się na pogłoskach, czy ze słyszenia od innych (CIC c. 1572, 2°); 3) ma ocenić, czy jest stała i zgodna w swych zeznaniach, czy też zmienna, chwiejna i niepewna (CIC c. 1572, 3°); 4) ma ocenić, czy jej zeznania są potwierdzone przez innych świadków lub inne dowody (CIC c. 1572, 4°); 5) ma ocenić, czy zeznania jednego świadka nie mogą być pełnym dowodem, chyba, że jest to świadek kwalifikowany, który zeznaje o sprawach dokonanych z urzędu, albo okoliczności rzeczy lub osób sugerują inaczej (CIC c. 1573).

Pojęcie zadanie biegłego

Biegły w języku łacińskim to *peritus*. Jego zadaniem jest poznanie i określenie natury rzeczy, faktów. Termin „biegły” ma dwa znaczenia: 1) w sensie szerokim jest to fachowiec, ekspert, rzeczoznawca, mający wiedzę rzeczywistą w danej dziedzinie; 2) w sensie ścisłym jest to osoba wezwana przez Kościół, aby wspierała przełożonego w podejmowaniu jakichś decyzji (np. konserwacja zabytków). Posiada on ponadprzeciętną wiedzę wyróżniającą go w społeczności i jest osobą posiadającą autorytet. Przy czym ważne jest, iż osoba ta tę wiedzę nabyła na drodze studiów akademickich lub własnych zainteresowań.

Biegły sądowy to odmiana biegłego w sensie ścisłym, który do procesu zostaje wprowadzany przez sędziego, by jego opinia stała się dowodem w sprawie. Pomaga on sędziemu rozstrzygnąć spór, wydając swą opinię dotyczącą ustalenia jakiś faktów lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy. Co do zasady, jest to człowiek z przygotowaniem akademickim. Z jego pomocy (*peritorum opera*) należy korzystać ilekroć jego przesłuchanie i opinia (*examen et votum*) są wymagane na podstawie nakazu prawa lub sędziego (*ex iuris vel iudicis praescripto*). Owo przesłuchanie i opinia powinny być oparte na doświadczeniu lub wiedzy a potrzebne są dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy (CIC c. 1574). W procesie kanonicznym mogą występować następujący biegli: 1) sądowy - powołany przez sędziego i 2) prywatny - powołany przez strony i zatwierdzony przez sędziego. Do sędziego należy nominacja biegłych (*iudicis est peritos nominare*), po wysłuchaniu lub na wniosek stron, może też być dopuszczona relacja zrobiona przez innych biegłych (CIC c. 1575). Biegłych można również wykluczyć (*excluduntur*) lub się ich zrzec (*recusari*) z tych samych powodów, co świadka (CIC c. 1576).

Istota roli biegłego jest taka, iż nie jest on ani sędzią ani świadkiem, chociaż bardzo często jego rolę porównuje się do roli sędziego, ponieważ stawia się mu zasadnicze pytania i oczekuje się na nie odpowiedzi. Ale, biegłemu nie można stawiać pytań będących powtórzeniem kontrowersji, gdyż jego zadaniem nie jest rozstrzygnięcie sporu, ale pomoc sędziemu. Ponadto, rolę biegłego porównuje się również do roli świadka, bo ma służyć swoją wiedzą sędziemu, chociaż sędzia nie jest bezwzględnie związany jego opinią, ocenia ją swobodnie. Biegłego też, podobnie jak świadka, może wyznaczyć jedna ze stron. Biegły nie jest więc ani sędzią ani świadkiem, nie relacjonuje tego, co sam przeżył, nie relacjonuje wydarzeń, które były jego udziałem, ale wykonuje pracę intelektualną dla sędziego. Sporządza opinię pisemną, jako podpisany dokument. Ponadto, świadek tylko zeznaje, a biegły daje opinię, która często przechyla szalę decyzji sędziego.

Zadania biegłego

Zadania biegłego według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku koncentrują się wokół dwóch zasadniczych elementów tego dowodu. Pierwszym z nich jest przedłożenie przez biegłego pisemnej opinii. Drugim zaś udzielenie wyjaśnień i odpowiedzi na dodatkowe pytania sędziego, czyli przesłuchanie biegłego dla potwierdzenia opinii lub wyjaśnienie jakichś wątpliwości: 1) odnoszących się do zapisanej opinii, wyjaśnienie jej treści; 2) odnoszących się do sprzeczności w opinii, zwłaszcza gdy występuje kilka opinii; 3) odnoszących się do innych wątpliwości sędziego.

Zadania szczegółowe biegłego określa sędzia swoim dekretem (*periti opera versari debeat*), uwzględniając ewentualne propozycje wskazane przez strony, w ten sposób sędzia określa przedmiot i zakres badań dla biegłego: 1) ma przebadać akta sprawy; 2) ma przebadać inne dowody przekazane przez sędziego; 3) ma sporządzić pisemną opinię na wyznaczony czas (CIC c. 1577 § 1). Biegłemu należy przesłać (*perito remittenda sunt*) akta sprawy i inne dokumenty i pomoce, których może potrzebować do właściwego i wiernego wypełnienia zadania (CIC c. 1577 § 2). Sędzia, po wysłuchaniu zdania samego biegłego (*ipso perito audito*), winien wyznaczyć czas, w którym należy dokonać przesłuchania i przedstawić opinię (CIC c. 1577 § 3). Przy czym: 1) każdy z biegłych powinien sporządzić własną relację (*periti suam quisque relationem*), niezależną od innych, gdyż ważna jest niezależność opinii, chyba że sędzia poleci sporządzić jedną relację podpisaną przez wszystkich, gdy do tego dojdzie to różnice zdań różnych biegłych powinny być starannie odnotowane (CIC c. 1578 § 1); 2) w opinii powinno się zawrzeć (*periti debent indicare*) dane personalne badanego, czyli na podstawie jakich dokumentów lub innych odpowiednich sposobów biegły upewnił się o tożsamości osób, rzeczy lub miejsc oraz jaką metodą i w jaki sposób biegły postępował w wykonywaniu zleconego mu zadania i na jakich argumentach biegły oparł swoje wnioski (CIC c. 1578 § 2); 3) biegły powinien udzielić dodatkowych wyjaśnień dla sędziego (*peritus accersiri potest a iudice*), gdy zostanie wezwany przez sędziego (CIC c. 1578 § 3). Biegły nie może odmówić wezwania sędziego na przesłuchanie, ponieważ przyjmując zlecenie zobowiązuje się być na każde wezwanie sędziego.

Formalne elementy dowodu z opinii biegłego są następujące: 1) decyzja o wprowadzeniu tego dowodu, na podstawie normy kodeksowej lub formalnej decyzji sędziego; 2) wyznaczenie biegłego po konsultacji ze stronami; 3) zlecenie dla biegłego, czyli postawienie biegłemu odpowiednich pytań; 4) instrukcja dla biegłego, czyli podjęcie koniecznych czynności dla przygotowania opinii; 5) badanie przez biegłego; 6) przygotowanie opinii; 7) udzielenie odpowiedzi na dodatkowe pytania sędziego.

Opinia biegłego

Redakcja opinii biegłego ma następujące elementy: 1) kto sporządził opinię, dane personalne, pieczęć; 2) w jakiej sprawie opinia jest sporządzona; 3) na podstawie, jakiego zlecenia; 4) informacja o stosowanych metodach badawczych, gdyż przy sędziowskiej ocenie wartości dowodu można się oprzeć na niezawodności metody; 5) dane z akt sprawy; 6) dane i wyniki przeprowadzonych badań; 7) wnioski biegłego i odpowiedź na postawione pytania.

Biegły może korzystać ze wszystkich metod badawczych, byle nie były one niegodziwe, np. poniżana jest godność człowieka. Metoda ma być dobrana odpowiednio, by dać możliwie pełną i trafną odpowiedź na pytania sędziego. Sugeruje się stosowanie metod prostszych i tańszych.

Biegły może wydać opinię na podstawie: 1) samych aktach sprawy; 2) akt sprawy i wywiadu psychologicznego, by uzupełnić fakty i informacje; 3) akt sprawy, wywiadu psychologicznego i specjalistycznych badań, by poznać sferę intelektualną i emocjonalną strony. Opinia na podstawie akt sprawy powinna wskazywać, które dane z akt są dla niego wiarygodne, a które nie. Sędzia przyjmując taką opinię musi sam uwzględnić wiarygodność faktów zawartych w aktach sprawy. Gdyby się okazało, iż opinia biegłego opiera się na niewiarygodnych faktach, opinię należy odrzucić. Opinia na podstawie akt sprawy i wywiadu psychologicznego wskazuje na to, że biegły sam dokonuje weryfikacji tego, co jest dla niego istotne. Taka opinia staje się wiarygodna i sędzia musi ją przyjąć, chyba że znajdzie jakieś uchybienia. Opinia na podstawie akt sprawy, wywiadu psychologicznego i badań specjalistycznych wskazuje na to, że takiej opinii sędzia nie może odrzucić, jeśli nie zostanie przeprowadzona powtórna opinia. Dopiero na podstawie drugiej opinii może oddalić pierwszą. Gdyby pierwsza i druga opinia były rozbieżne, to należy powołać superbiegłego, którego zadaniem jest uzgodnienie dwóch sprzecznych opinii i ukazanie nowych właściwych wniosków.

W procesie biegli mogą być przesłuchiwani jako świadkowie kwalifikowani a nie jako strony sporu. Opinia biegłego nie może być decydująca dla sędziego, gdyż musi on uwzględnić także inne argumenty natury antropologicznej, eklezjalnej itp. Gdy sędzia odrzuca opinię biegłego musi jednak podać powód takiej decyzji.

Sędzia powinien uważnie rozważyć nie tylko wnioski biegłych (*iudex non peritorum tantum conclusiones*), chociażby zgodne, lecz także pozostałe okoliczności sprawy (CIC c. 1579 § 1). Gdy sędzia podaje uzasadnienie decyzji, powinien zaznaczyć (*exprimere debet*) jakie argumenty skłoniły go do przyjęcia lub odrzucenia wniosków biegłych (CIC c. 1579 § 2). Biegłym należy zapłacić wydatki i honoraria (*peritis solvenda sunt expensae et honoraria*), które winny być określone przez sędziego, według dobra i słuszności, z zachowaniem prawa partykularnego (CIC c. 1580). Strony mogą wyznaczyć prywatnych biegłych (*partes possunt peritos privatos*), którzy muszą być zatwierdzeni przez sędziego (CIC c. 1581 § 1). Mogą oni, jeśli sędzia zezwoli (*hi, si iudex admittat*), przejrzeć akta sprawy w razie potrzeby, być obecni przy wykonywaniu ekspertyzy, zawsze zaś mogą przedstawić własną relację (CIC c. 1581 § 2).



Les témoins et les témoignages et aussi les experts (Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie X)

La preuve par témoins est admise dans toutes les causes sous la direction du juge (CIC c. 1547). Un témoin, au sens large, est une personne qui fait une déposition sur les faits qu'il a perçus. Le témoin judiciaire est une personne étrangère au procès et au tribunal, qui est appelée en justice pour qu'elle dépose sur des faits qui relèvent du procès et qu'elle a perçus elle – même. Les témoins légitimement par le juge doivent dire la vérité (CIC c. 1548 § 1). Toute personne peut être témoin à moins d'en être expressément écartée par le droit de manière totale ou partielle (CIC c. 1549). La règle générale selon laquelle le juge doit entendre les témoins au siège du tribunal a été adoucie. Les parties ne peuvent pas assister à l'interrogatoire à moins (CIC c. 1559). Les avocats des parties peuvent être présents à l'examen des témoins, sauf si le juge considère que la procédure doit être secrète. Les témoins doivent être interrogés séparément (CIC c. 1560 § 1). L'interrogatoire des témoins est fait par le juge, par son délégué ou par un auditeur, et le notaire doit y assister (CIC c. 1561). Le juge pourra demander le serment de dire la vérité, ou celui d'avoir dit la vérité. Les questions doivent être brèves, adaptées à la compréhension du témoin, ne comprenant pas plusieurs questions à la fois, ne pas être insidieuses, perfides, suggestives de la réponse, ou offensantes pour quiconque, et être en rapport avec la cause (CIC c. 1564). Les questions complexes sont à l'origine du désordre des idées et de fréquentes omissions par oubli. L'adaptation à la capacité intellectuelle du témoin est indispensable pour l'interrogatoire des personnes qui parlent à tort et à travers, perdent la mémoire, sont timides, affabulent, s'expriment difficilement.

L'expert est une personne versée dans une science, une technique, un art, dont les connaissances professionnelles sont utilisées pour l'observation, la constatation et l'appréciation d'un fait. L'expert judiciaire est un expert désigné par le juge pour vérifier un fait ou pour déterminer la nature d'une chose, selon les règles de la science ou de la technique, en vue de prendre une décision. Il faut faire appel au concours d'experts chaque fois que le droit ou le juge requiert leur examen et leur avis (CIC c. 1574). Les experts publics sont toujours nommés par le juge, de sa propre initiative ou à la demande des parties. Les experts sont aussi écartés ou peuvent être récusés pour les mêmes motifs que les témoins (CIC c. 1576). C'est le juge qui, en tenant compte des allégations éventuelles des parties, fixe par décret chaque point sur lequel devra porter le travail de l'expert (CIC c. 1577 § 1). L'expertise est une preuve qui n'a été admise que tardivement dans le droit des preuves, mais qui n'a cessé de gagner du terrain avec le progrès des sciences et de la technique. Chaque expert rédigera un rapport séparé, à moins que le juge n'ordonne qu'il n'y en ait qu'un seul, signé par chacun (CIC c. 1578 § 1). Le Code de droit canonique permet aux experts privés de faire leur entrée dans le système judiciaire canonique. L'expert privé est un auxiliaire des parties, tout comme l'experte public, commis d'office, est un auxiliaire du juge. L'expert privé est désigné par la partie, mais le juge doit donner son approbation. L'expert privé conseille la partie qui l'a nommé, et, avec l'autorisation du juge, en vue de défendre le point de vue de la partie qui l'a désigné.



**Wizja lokalna, oględziny sądowe, domniemania, sprawy wpadkowe, niestawiennictwo stron, udział osoby trzeciej w sprawie, ogłoszenie akt, zamknięcie postępowania dowodowego oraz dyskusja sprawy
(Z rozważań nad kanonicznym procesem zwyczajnym – część XI)**

Wizja lokalna i oględziny sądowe

Wizja lokalna (*de accessu*) i oględziny sądowe (*de recognitione iudiciali*) (CIC c. 1582 - 1583) polegają na bezpośrednim zbadaniu jakiegoś miejsca (*ad aliquem locum eecedere*) lub rzeczy (*vel aliquam rem inspicere*) celem ustalenia pewnych faktów, mających związek ze sprawą (*si ad definitionem causae*). Sędzia decyduje (*iudex opportunum duxerit*) o nich dekretem (*decreto id praestituit*), w którym po wysłuchaniu stron (*auditis partibus*), ogólnie opisuje to, co ma być dane do dyspozycji w czasie wizji. Należy oczywiście sporządzić dokument dokonanych oględzin (*instrumentum conficiatur*).

Oględziny rzeczy, np. przedmiotu spornego czy innej ruchomości, to przedłożenie sędziemu podczas sprawy jakiegoś przedmiotu do wglądu. Muszą być poparte jakąś tezą procesową i dopuszczone dekretem sędziego. Dotyczy to przedmiotów niezbyt wielkich, które można dostarczyć do sądu. Oględziny miejsca, które nazywa się wizją lokalną, to np. oględziny miejsca przestępstwa. Należy ją odróżnić od oględzin sądowych, chociaż jest to ich odmiana. Są to oględziny dokonywane poza siedzibą sądu i najczęściej dotyczą nieruchomości lub dużych rozmiarów ruchomości, co pozwala sędziemu odtworzyć rzeczywisty przebieg wydarzeń.

Domniemania

Domniemanie (*praesumptio*) jest to pewna logiczna konstrukcja, którą sędzia przeprowadza w swoim umyśle. Posiada ono następujące elementy: 1) przesłanka - stwierdzony, udowodniony, niewątpliwy fakt; 2) logiczne rozumowanie - zastosowanie zasad logiki prawniczej; 3) wniosek - najistotniejszy element, który stanowi domniemanie w sensie właściwym.

Jest to środek dowodowy, powstający jako wniosek sędziowski, wyprowadzony drogą logicznego rozumowania z przesłanki wcześniej stwierdzonej. Jest to zdanie, osąd, teza lub rozstrzygnięcie wątpliwości, co do pewnej kwestii. Domniemanie jest to prawdopodobne przypuszczenie o rzeczy niepewnej (*est rei incertae probabilis coniectura*), które wyrabia sobie sędzia w oparciu o jakąś informację, co do natury jakiejś rzeczy (CIC c. 1584). To przekonanie sędziego opiera się na dwóch filarach: przesłance (fakcie udowodnionym) i logicznym rozumowaniu.

Logika rozumowania jest stosowana w oparciu o dwie zasady: 1) wniosek wyprowadzony przez samego sędziego z zastosowaniem zasad logiki prawniczej, jest to domniemanie sędziowskie (*alia hominis, quae a iudice conicitur*) (CIC c. 1584); 2) sędzia jest wyręczany przez normę prawną, ciężar logicznego rozumowania wziął na siebie Prawodawca, jest to domniemanie prawne (*alia est iuris, quae ab ipsa lege statuitur*) (CIC c. 1584). Rola sędziego przy domniemaniu prawnym sprowadza się do stwierdzenia istnienia odpowiedniej przesłanki, by móc wprowadzić przewidziany przez Prawodawcę wniosek.

Czasami sędzia musi stosować reguły prawdopodobieństwa. Gdy związek przyczynowo - skutkowy w większości zaistniałych przypadków się potwierdza, wówczas można przyjąć, że w kolejnym przypadku nastąpi również ten sam związek przyczynowo - skutkowy. Sędzia w domniemaniu posługuje się także nabytym doświadczeniem a logika rozumowania jest stosowana przez samego sędziego, sam sędzia ocenia przesłankę. Domniemanie sędziowskie stwarza możliwość stawiania przez sędziego swoich własnych domniemań, które sędziemu wolno wprowadzać. Są to też środki dowodowe i w stanie prawnym wyroku można się na nie powoływać, gdyż mogą być one wprowadzone dopiero na etapie wyrokowania i muszą się tam znaleźć, jeżeli stanowią jedną z przesłanek do wyroku. Sędzia nie ma obowiązku stosowania domniemania sędziowskiego, ponadto w sprawach o nieważność małżeństwa nie powinien formułować domniemań niezgodnych z tymi, które zostały wypracowane przez Rotę Rzymską, ale ma obowiązek stosować domniemanie prawne.

Domniemanie prawne jest to nakaz prawa, iżby sędzia w zaistnieniu jakiejś okoliczności postępował zgodnie z prawem. Samo prawo nakazuje uważać każde małżeństwo za ważne, dopóki dwa wyroki sądowe nie orzekną o jego nieważności. Prawo nie stwierdza nieważności małżeństwa, ale każde małżeństwo uważa za ważne (CIC c. 1060). Jest to wydobywanie jednego faktu z drugiego i dokonuje tego prawo,

ono to sędziemu nakazuje, logikę rozumowania podaje sam przepis prawa. Sędzia chcąc stwierdzić przesłankę, musi wprowadzić jako środek dowodowy, wniosek narzucony przez Prawodawcę. W tym przypadku można dostrzec dużą analogię do legalnej oceny środków dowodowych, tylko w przypadku domniemania prawnego można mówić o legalnej ocenie faktów.

Kto ma za sobą domniemanie prawne (*qui habet pro se iuris praesumptiones*) jest zwolniony z obowiązku udowadniania swych twierdzeń (*liberatur ab onere probandi*), a obowiązek ten przechodzi na stronę przeciwną (*quod recidit in partem adversam*) (CIC c. 1585). Sędzia może podważyć domniemanie prawne, jeśli uzna, że fakty stanowiące jego podstawę są nieautentyczne. Jeśli za faktem spornym nie przemawia domniemanie prawne, sędzia może tworzyć własne domniemanie, jednakże na podstawie faktu pewnego. Domniemanie sędziowskie spełnia rolę pomocniczą w stosunku do innych środków dowodowych i może być obalone. Domniemań, które nie są ustanowione prawem (*praesumptiones, quae non statuuntur a iure*), sędzia nie powinien wysuwać (*iudex ne coniciat*), chyba że na podstawie faktu pewnego i określonego (*nisi ex facto certo et determinato*), pozostającego w bezpośrednim związku z tym, o co toczy się spór (*quod cum eo, de quo controversia est, directe cohaereat*) (CIC c. 1586).

Sprawy wpadkowe

Sprawa wypadkowa (*causa incidens*) ma miejsce zawsze wtedy, gdy po rozpoczęciu procesu poprzez wezwanie, zostaje przedstawiona kwestia (*quaestio proponitur*), która chociaż nie jest wyraźnie zawarta w skardze powodowej wprowadzającej spór, niemniej tak należy do sprawy, że najczęściej musi być rozstrzygnięta przed sprawą główną (*debeat ante quaestionem principalem*) (CIC c. 1587). Przedstawia się ją wobec sędziego właściwego do rozstrzygnięcia sprawy głównej, na piśmie lub ustnie (*scripto vel ore*), ze wskazaniem związku, jaki zachodzi między nią a sprawą główną (*indicato nexu qui intercedit inter ipsam et causam principalem*) (CIC c. 1588).

Sędzia, po przyjęciu prośby i po wysłuchaniu stron, powinien jak najszybciej (*expeditissime*) rozstrzygnąć, czy przedstawiona sprawa wypadkowa wydaje się mieć podstawę i związek ze sprawą główną, czy też powinna być na wstępie odrzucona. Jeśli sędzia ją dopuszcza to powinien rozstrzygnąć, czy jest tak ważna, że powinna być rozstrzygnięta wyrokiem przedstanowczym czy też dekretem (*per sententiam interlocutoriam vel per decretum*) (CIC c. 1589 § 1). W sytuacji, gdy sędzia uzna, że sprawa wypadkowa nie musi być rozstrzygnięta przed wyrokiem ostatecznym, winien zdecydować, czy należy ją uwzględnić, gdy będzie rozstrzygana sprawa główna (CIC c. 1589 § 2).

Jeśli sprawa wypadkowa powinna być rozstrzygnięta wyrokiem (*si quaestio incidens solvi debeat per sententiam*), należy zachować przepisy ustnego procesu spornego, chyba że sędzia, biorąc pod uwagę ważność sprawy, zdecyduje inaczej (CIC c. 1590 § 1). Jeżeli natomiast powinna być rozstrzygnięta dekretem (*si vero solvi debeat per decretum*), trybunał może sprawę zlecić audytorowi lub przewodniczącemu (CIC c. 1590 § 2). Zanim zostanie zakończona sprawa główna, sędzia lub trybunał może uchylić albo poprawić dekret lub wyrok przedstanowczy (*iudex vel tribunal potest decretum vel sententiam interlocutoriam*), dla słusznej przyczyny, czy to na prośbę strony czy z urzędu, po wysłuchaniu stron (CIC c. 1591).

Niestawiennictwo stron

Jeśli strona pozwana nie stawia się na wezwanie ani nie przedstawi wystarczającego usprawiedliwienia nieobecności albo nie odpowie zgodnie z przepisem kanonu 1507 § 1, sędzia winien orzec jej nieobecność w sądzie (*iudex eam a iudicio absentem declaret*) oraz zarządzić, by sprawa, oczywiście przy zachowaniu tego, co należy zachować, była prowadzona aż do wydania ostatecznego wyroku i do jego wykonania (CIC c. 1592 § 1). Zanim zostanie wydany dekret (*antequam decretum*), o którym w § 1, należy stwierdzić, w razie potrzeby nawet przez nowe wezwanie (*per novam citationem*), jeśli to konieczne, że wezwanie dokonane zgodnie z przepisami prawa, dotarło w użytecznym czasie do strony pozwanej (CIC c. 1592 § 2). Jeśli strona pozwana stawia się później w sądzie albo nadesła odpowiedź przed rozstrzygnięciem sprawy, może przedstawić wnioski i dowody (*conclusiones probationesque afferre potest*), z zachowaniem przepisu kan. 1600. Jednakże sędzia powinien się strzec, by to celowo nie przeciągało sprawy w długą i niekonieczną zwłokę (CIC c. 1593 § 1). Jeśliby nawet nie stawiała się albo nie dała odpowiedzi przed rozstrzygnięciem sprawy, może korzystać ze środków prawnych przeciw wyrokowi (*impugnationibus uti potest adversus sententiam*). A gdyby udowodniła, że zatrzymała ją zgodna z prawem przeszkoda, której

bez własnej winy nie mogła przedtem wykazać, może wnieść skargę o nieważność wyroku (*querela nullitatis uti potest*) (CIC c. 1593 § 2).

Jeśli powód, w dniu i godzinie wyznaczonych na zawiązanie sporu, ani się nie stawia, ani nie przedstawi właściwego usprawiedliwienia to: 1) sędzia powinien go ponownie wezwać (*iudex eum citet iterum*); 2) jeśli powód nie stawia się na nowe wezwanie, domniemywa się, że zrzekł się instancji (*praesumitur instantiae renuntiasse*) według przepisów kanonów 1524 - 1525; 3) jeżeliby potem chciał wziąć udział w procesie, to należy zachować kanon 1593 (CIC c. 1594). Strona nieobecna w sądzie, czy to powód czy to strona pozwana, która nie udowodniła słusznej przeszkody, obowiązana jest pokryć zarówno wydatki sądowe (*tenetur obligatione tum solvendi litis expensas*), dokonane z powodu jej nieobecności, jak i w razie potrzeby, wypłacić odszkodowanie drugiej stronie (*indemnitatem alteri parti praestandi*) (CIC c. 1595 § 1). Jeżeli zarówno powód jak i strona pozwana były nieobecne w sądzie, obowiązane są solidarnie do zapłacenia kosztów procesu (*ipsi obligatione expensas litis solvendi tenentur in solidum*) (CIC c. 1595 § 2).

Udział osoby trzeciej w sprawie

Ten, kto jest zainteresowany (*is cuius interest*), może być dopuszczony do udziału w sprawie, w każdej instancji sporu, czy to jako strona, która broni własnego prawa (*sive ut pars quae proprium ius defendit*), czy też dodatkowo, aby wspomagać kogoś z procesujących się (*sive accessorie ad aliquem litigantem adiuvandum*) (CIC c. 1596 § 1). Aby jednak mógł być dopuszczony, powinien przed zamknięciem postępowania dowodowego przedłożyć sędziemu skargę powodową (*debet ante conclusionem in causa libellum iudici exhibere*), w której krótko uzasadnia swoje prawo do interwencji (*in quo breviter suum ius interveniendi demonstrat*) (CIC c. 1596 § 2). Ten, kto interweniuje w sporze, winien być dopuszczony do udziału w tym stadium sprawy, w jakim się ona znajduje (*admittendus est in eo statu in quo causa reperitur*), z wyznaczonym krótkim terminem zawitym dla przedłożenia swoich dowodów, jeżeli sprawa doszła do stadium dowodowego (CIC c. 1596 § 3). Sędzia, po wysłuchaniu stron, winien wezwać przed sąd osobę trzecią, której interwencja wydaje się konieczna (*tertium, cuius interventus videatur necessarius, iudex debet in iudicium vocare*) (CIC c. 1597).

Ogłoszenie akt i zamknięcie postępowania dowodowego

Po zebraniu wszystkich dowodów (*acquisitis probationibus*), pod sankcją nieważności (*sub poena nullitatis*), sędzia musi dekretem zezwolić stronom i ich adwokatom (*iudex decreto partibus et earum advocatis permittere debet*), aby w kancelarii trybunału przejrżeli akta, które nie są im jeszcze znane (*ut acta nondum eis nota apud tribunalis cancellariam inspiciant*). Ponadto, adwokatom, którzy o to proszą, można dać odpis akt, jednak w sprawach dotyczących dobra publicznego, sędzia, dla uniknięcia bardzo poważnych niebezpieczeństw może zadecydować, że jakiegoś aktu nie należy nikomu ujawniać (*actum nemini manifestandum esse decernere potest*), z tym zastrzeżeniem, że prawo obrony pozostaje nienaruszone (CIC c. 1598 § 1). W celu uzupełnienia, strony mogą zgłosić sędziemu inne dowody (*ad probationes complendas partes possunt alias iudici proponere*), po ich zebraniu, jeżeli sędzia uzna to za konieczne, ponownie może mieć miejsce dekret ogłoszenia akt (CIC c. 1598 § 2).

Po wypełnieniu wszystkiego, co należy do zebrania dowodów, ma miejsce zamknięcie postępowania dowodowego (*ad conclusionem in causa devenitur*) (CIC c. 1599 § 1). To zamknięcie następuje: 1) ilekroć albo strony oświadczą, że nie mają nic więcej do zgłoszenia; 2) albo gdy upłynął czas użyteczny, wyznaczony przez sędziego dla przedłożenia dowodów; 3) albo jeśli sędzia orzeknie, że uważa sprawę za wystarczająco wyjaśnioną (CIC c. 1599 § 2). O zamknięciu postępowania dowodowego w sprawie, jakimkolwiek sposobem ono nastąpiło, sędzia wydaje dekret (*iudex decretum ferat*) (CIC c. 1599 § 3).

Po zamknięciu postępowania dowodowego, sędzia może jeszcze raz wezwać tych samych lub innych świadków albo dopuścić inne dowody (*iudex potest adhuc eosdem testes vel alios vocare aut alias probationes*), o które przedtem nie proszono, tylko w określonych sytuacjach: 1) w sprawach, w których chodzi tylko o prywatne dobro stron, jeżeli wszystkie strony wyrażają zgodę; 2) w pozostałych sprawach, po wysłuchaniu stron, jeżeli istnieje poważna przyczyna, a wszelkie niebezpieczeństwo podstępów i potajemnego podjudzania zostanie usunięte; 3) we wszystkich sprawach, ilekroć jest prawdopodobne, że bez dopuszczenia nowego dowodu zostanie wydany niesprawiedliwy wyrok, z powodu racji, o których w kanonie 1645 § 2, 1° - 3° (CIC c. 1600 § 1). Może natomiast sędzia nakazać lub dopuścić przedstawienie

dokumentu, który ewentualnie przedtem bez winy osoby zainteresowanej nie mógł być przedstawiony (*quod forte antea sine culpa eius cuius interest*) (CIC c. 1600 § 2). Nowe dowody należy opublikować (*novae probationes publicentur*), z zachowaniem kanonu 1598 § 1.

Pojęcie dyskusji sprawy

Po dekrete zamknięcia instrukcji sprawy nie mogą być już podejmowane żadne nowe czynności dowodowe, nie dodaje się już nic do sprawy, lecz jedynie pracuje się nad zgromadzonym materiałem: komentuje się go, interpretuje, porządkuje, określa wartość poszczególnych argumentów. Pracę nad materiałami dowodowymi nazywa się dyskusją sprawy. Tę dyskusję wykonują strony pod kierownictwem sędziego.

Dyskusja, etymologicznie, może oznaczać: 1) ścieranie się przeciwnych poglądów przynajmniej dwóch podmiotów; 2) kłótnię, czyli emocjonalną wymianę słów, która niewiele ma wspólnego z dyskusją, gdyż w kłótni nie chodzi o obiektywne spojrzenie na sprawę i ustalenie stanowisk a jedynie o wyładowanie się emocjonalne.

Uczestnictwo w dyskusji nakłada na strony pewne obowiązki: 1) przedstawienie w sposób uporządkowany swych argumentów; 2) wsłuchanie się w argumenty drugiej strony, ogarnięcie treści tych argumentów i analiza ich słuszności; 3) wewnętrzne osobiste rozstrzygnięcie, które z podanych przez przeciwnika argumentów są logicznie i należy je przyjąć, a które należy odrzucić i dlaczego. Dyskusją jest analiza zagadnienia, gdy stawia się różne kryteria, uwzględnia różne punkty widzenia, dobiera różne argumenty, by osiągnąć różne cele. Dyskusja jest więc rozbudowaną analizą zagadnienia.

Dyskusja sprawy - tzw. głos obrończy - to coś innego niż dyskusja zagadnienia, gdyż dotyczy ona sporu rozstrzyganego przez sędziego. Jej istotą jest wymiana opinii i uwag pomiędzy stronami w obecności sędziego, podmiotami dyskusji sprawy są więc strony procesowe. Ponadto, jej istotą jest przeprowadzenie analizy sprawy w umyśle sędziego. Strony procesowe dyskutując, prowadzą myśl sędziego, ich dyskusja jest prowadzona na użytek sędziego przed wyrokowaniem, do którego wkrótce ma on przystąpić. Każda strona jest zainteresowana tym, by sędzia jej właśnie przyznała rację, stąd tak musi poprowadzić sędziego, by przekonać go o swej słuszności, by wyrok był dla niej korzystny.

Celami bezpośrednimi dyskusji sprawy są: 1) obrona swej tezy, 2) przedstawienie krytycznych uwag, 3) opinia i ocena. Obrona (*defensio*) - to wydobywanie tych argumentów z akt sprawy, które wzmacniają słuszność twierdzenia procesowego. Milczeniem można potraktować jedynie to, co tezę osłabia. Uwagi (*animadversiones*) – to uważna obserwacja, krytyczne odniesienie się do czegoś. W konsekwencji obrona i uwagi prowadzą do krytycznej analizy i oceny stanowiska drugiej strony, obalenia lub osłabienia jej opinii, przy czym nie można zapominać, że ma to na celu wyświetlenie prawdy obiektywnej.

Sposoby prowadzenia dyskusji sprawy

Po zamknięciu instrukcji sprawy, każda ze stron ma czas na przedłożenie swych uwag i obron (*defensiones vel animadversiones*) (CIC c. 1601), ale strona nie musi tego robić. Strona w sporze o dobro prywatne nie musi podejmować obrony a gdy tego nie robi, to rezygnuje z głosu. W procesie o dobro publiczne strona musi się wypowiedzieć, gdy reprezentuje dobro Kościoła, tak jak obrońca węzła czy rzecznik sprawiedliwości. Gdy minie wyznaczony przez sędziego czas, sędzia może przystąpić do wyrokowania po wcześniejszym zażądaniu wotum od obrońcy węzła i promotora sprawiedliwości, jeśli występują w procesie, nawet jeśli w swoich wotach nie przedstawią oni żadnych argumentów. W procesie pisemnym dyskusja sprawy prowadzona jest na piśmie (*defensiones et animadversiones scriptae sint*), polega ona na wymianie pism między stronami a sędzią (CIC c. 1602 § 1). Jeżeli obrony wraz z ważniejszymi dokumentami mają być wydane drukiem, wymagana jest uprzednia zgoda sędziego, z zachowaniem obowiązku tajemnicy, jeżeli jakaś istnieje (CIC c. 1602 § 2). Co do obszerności pism obrończych, liczby egzemplarzy, i tym podobnych szczegółów, należy zachować zarządzenie trybunału (CIC c. 1602 § 3). Głos obrończy jednej strony jest przekazany drugiej i wskazywany jest jej krótki czas na zgłoszenie repliki i w ten sposób kończy się dyskusja sprawy (CIC c. 1603 § 1 - 2).

Są jednak dwa wyjątki w tej kwestii. Pierwszy wyjątek ma miejsce wtedy, gdy zaistnieje poważna przyczyna (*gravi ex causa*), by dyskusję kontynuować, sędzia może udzielić prawa do trzeciego głosu wszystkim stronom, uściślając kwestie, na jakie strona ma się wypowiedzieć (CIC c. 1603 § 2).

Gdy zaistnieje potrzeba skonfrontowania opinii, można wezwać strony na dyskusje ustną w trybunale (CIC c. 1602 § 1; c. 1604 § 2). W takiej sytuacji notariusz sporządza protokół podpisany przez strony dyskusji (CIC c. 1605). Drugi wyjątek ma miejsce w sprawach spornych z udziałem obrońcy wężła i promotora sprawiedliwości, gdyż oni mają zawsze prawo do ostatniego głosu (*ius habent iterum replicandi*), bez względu na ilość wypowiedzi podczas toczącej się dyskusji sprawy (CIC c. 1603 § 3).

Prawa i obowiązki stron w dyskusji sprawy

Prawa stron w dyskusji sprawy są następujące: 1) wziąć w niej udział; 2) wykorzystać prawo głosu; 3) wybrać z akt sprawy to, co jest korzystne dla zgłoszonej przez siebie tezy; 4) obalić argumentację strony przeciwnej.

Obowiązki stron w dyskusji sprawy są następujące: 1) podporządkować się decyzji sędziego; 2) współpracować w wyświetleniu prawdy, nie zafałszowując obrazu sprawy; 3) zakaz (*omnino prohibentur*) dla stron i adwokatów dostarczania sędziemu informacji znajdujących się poza aktami sprawy (CIC c. 1604 § 1).

Jeśli strony zaniedbały przygotowanie obrony w wyznaczonym użytecznym czasie albo zdają się na wiedzę i sumienie sędziego, sędzia, jeśli z akt i dowodów uzna sprawę za całkowicie wyjaśnioną, może natychmiast ogłosić wyrok, po zażądaniu jednak uwag rzecznika sprawiedliwości i obrońcy wężła, jeżeli występują w sprawie (CIC c. 1606).

Zamknięcie dyskusji sprawy

Przewodniczący może zamknąć dyskusję sprawy dekretem silnym w formie pisemnej, ale w praktyce niewiele spraw takim właśnie dekretem się kończy. Jest to tzw. dekret milczący, zawarty w normie kodeksowej lub implicite zawarty w dekreście sędziego określającym czas i zakres dyskusji sprawy. Skutki zamknięcia dyskusji sprawy następują wraz z momentem wygaśnięcia prawa stron do głosu. Zamknięcie dyskusji sprawy następuje więc: 1) po upływie terminu na zabranie głosu przez stronę - rezygnacja z głosu; 2) gdy strona głos zabrała - wygasło prawo głosu; 3) gdy norma kodeksowa rozstrzyga ilość głosów obrończych lub wskazuje to sędzia w specjalnym dekreście; 4) gdy wszystkie strony skorzystały już z prawa głosu - dyskusja kończy się ipso facto.



**Le transport sur les lieux, la reconnaissance judiciaire, les présomptions, les causes incidentes, le parties défaillantes, l'intervention de tiers dans la cause, la publication des actes, la conclusion de la cause et la discussion de la cause
(Les contemplations sur le procès contentieux ordinaire canonique - la partie XI)**

Le juge peut procéder à l'inspection personnelle et directe des choses ou des lieux en rapport avec le procès. Lorsque cette inspection s'effectue en dehors du siège du tribunal, elle est nommée descente sur les lieux; si elle est effectuée au siège du tribunal on dira reconnaissance judiciaire (CIC c. 1582 - 1583).

La présomption est une sorte de conjecture, ou de supposition, fondée sur ce qui arrive ordinairement dans des circonstances semblables. Elle projette l'expérience du passé sur une chose discutée présentement et que l'on souhaite éclaircir. La présomption est la conjecture probable d'une chose incertaine; la présomption du droit est celle fixée par la loi elle-même, et la présomption de la personne est elle conjecturée par le juge (CIC c. 1584).

Les questions incidentes au sens strict sont les causes qui, n'étant pas incluses expressément dans la requête, apparaissent une fois la procédure mise en route par la citation. Il y a cause incidente chaque fois qu'après la citation qui ouvre le procès est soulevée une question qui, tout en n'étant pas contenue expressément dans le libelle introductif d'instance, est cependant en lien si étroit avec la cause qu'elle doit être résolue la plupart du temps avant la question principale (CIC c. 1587).

L'absence est une attitude passive du défendeur qui ne répond pas à la citation du juge et n'explique pas sa défaillance. Elle est déclarée par décret, et une seconde citation préalable à cette déclaration n'est nécessaire. L'absence déclarée est un comportement processuel propre au défendeur. Si le défendeur cité n'a pas comparu et n'a pas donné d'excuse suffisante de son absence, ou s'il n'a pas répondu selon le canon 1507 § 1, le juge le déclarera absent du procès et décidera que la cause sera menée en observant ce qui doit l'être, jusqu'à la sentence définitive et son exécution (CIC c. 1592 § 1).

Les parties en cause sont uniquement le demandeur et le défendeur. Toutes les autres personnes étrangères au procès, et qui n'agissent pas comme plaideurs, sont considérées comme tiers, car elles ne sont pas concernées par la décision judiciaire qui sera prononcée entre les parties. Une personne qui y a intérêt peut être admise à intervenir dans une cause, à tout moment de l'instance, comme partie soutenant son propre droit, ou à titre accessoire pour seconder l'une des parties (CIC c. 1596 § 1).

Une fois achevée l'instruction de la cause, qui a permis de réunir les preuves, c'est la publication des actes au lieu. Cette publication consiste dans la mise à la disposition des parties et de leur avocats des actes processuels dont ils n'ont pas encore connaissance. La conclusion de la cause n'est autre chose que la clôture solennelle de la période de l'instruction et le commencement de la phase de discussion. (CIC c. 1598 - 1600). Après conclusion de la cause le juge fixera un délai convenable pour produire les plaidoiries ou les observations. La règle générale que les plaidoiries doivent être présentées par écrit est maintenue. La plaidoirie peut être faite par une discussion orale devant le tribunal, si les parties consentent et si le juge l'estime suffisant. Sont obligatoires les plaidoiries et les observations qui doivent être échangées entre les parties. Sont facultatives les répliques, c'est – à – dire la réponse à la plaidoirie de la partie adverse (CIC c. 1601 - 1606).



Źródła władzy sędziowskiej biskupa

Wstęp

Konsekracja biskupia jest włączeniem w grono Kolegium Biskupów. Prawodawca stwierdza, że to właśnie biskupom przynależy władza zwyczajna i własna. Na mocy przyjętego posługiwania biskupi spełniają posługę nauczania, uświęcania i rządzenia. W ramach władzy rządzenia stają się dla powierzonego ludu źródłem stanowionego prawa, gwarantem wypełnienia stanowionych praw oraz zabezpieczeniem sprawiedliwości. Z prawa Bożego przysługuje im bowiem władza ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska [Zob. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus*. AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum 2008, c. 381 §1, c. 391 §1; dalej CIC].

Biskup diecezjalny jest sędzią pierwszej instancji w swojej diecezji [Por. CIC, c. 1419]. Może on występować jako sędzia jednoosobowy lub pełnić rolę przewodniczącego trybunału kolegijskiego. Ma prawo sędzić we wszystkich sprawach oprócz wyraźnie zastrzeżonych przez prawo. Zawsze jednak może powierzyć kwestie sądowe powołanemu trybunałowi. Mimo to, biskup jest zawsze podmiotem władzy sądowej i reprezentuje swój trybunał na zewnątrz [Por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne Według Kodeksu Jana Pawła II, t. IV Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 2009, s. 183]. W ten sposób prawodawca wskazuje, że władza sędziowska przypisana jest osobie biskupa.

Niniejsze rozważanie dotyczy tej formy władzy biskupa jaką jest władza sędziowska. Nie chodzi jednak o ukazanie sposobów wypełnienia kościelnej władzy sędziowskiej przez biskupów, ale ukazanie, że jej źródła związane są z ogólnym posłannictwem biskupów. Stąd niniejsze rozważanie najpierw dotyczy władzy Biskupa Rzymu, który sprawuje w Kościele władzę najwyższą, także w wymiarze sędziowskim. Następnie przedstawiona zostanie kompetencja Kolegium biskupów, którzy tworzą wspólnotę pod przewodnictwem Biskupa Rzymu. W końcu ukazana zostanie władza biskupia w różnych formach jej sprawowania. Władza sędziowska Kościoła zostanie omówiona w kontekście władzy biskupa diecezjalnego. Zagadnieniem ważnym dla kościołów partykularnych jest także kwestia władzy przysługująca synodom zebranych pod przewodnictwem biskupa. Wszystkie wymienione zagadnienia ukażą władzę sędziowską złączoną z innymi wymiarami władzy w Kościele.

Biskup Rzymu

Z ustanowienia Jezusa Chrystusa w Kościele Rzymskokatolickim najwyższą władzę sprawuje Biskup Rzymu [Zob. Mt 16, 18. 19; J 21, 15]. Dla całego Kościoła jest On duchowym przewodnikiem i źródłem prawa. Używane tytuły papieskie ukazują wielkość tego urzędu: *Episcopus Romanus, Vicarius Christi, Successor principis apostolorum Summus Pontifex Ecclesiae Universalis, Primas Italiae, Archiepiscopus et metropolitanus provinciae ecclesiasticae Romanae, Princeps sui iuris civitatis Vaticanae, Servus Servorum Dei* [Annuario Pontificio 2006; Biskup Rzymu, Wikariusz Jezusa Chrystusa, Następca Księcia Apostołów, Najwyższy Kapłan Kościoła Powszechnego, Prymas Włoch, Arcybiskup i Metropolita Prowincji Rzymskiej, Głowa Państwa Watykan, Sługa Sług Bożych, tł. własne]. Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza: „*Biskup Kościoła Rzymskiego, w którym trwa urząd udzielony przez Pana samemu Piotrowi, pierwszemu z Apostołów, a który ma być przekazywany jego następcom, jest Głową Kolegium Biskupów, Zastępcą Chrystusa i Pasterzem całego Kościoła tutaj na ziemi*” [CIC, c. 331].

Wybór Biskupa Rzymu zarezerwowany jest Kolegium Kardynalskiemu. Prawodawca stwierdza, że Kardynałowie Świętego Rzymskiego Kościoła tworzą szczególne Kolegium, któremu przysługuje prawo wyboru Biskupa Rzymskiego, zgodnie z postanowieniami specjalnego prawa [CIC, c. 349]. Wspomniany wybór reguluje Konstytucja Apostolska *Universi Dominici gregis* [Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Universi Dominici gregis*, 22.02.1996, AAS 88 (1996), s. 305-343], z modyfikacjami Benedykta XVI *Motu Proprio “De aliquibus mutationibus in normis de electione Romani Pontificis attinentibus”*. Władzę w Kościele otrzymuje Papież przez wybór dokonany zgodnie z prawem, a także przez wyrażenie aktu woli, w którym ów wybór akceptuje i przyjmuje [Por. CIC, c. 332].

Prawodawca precyzyjnie określa zakres władzy Papieża. Na mocy urzędu „...*posiada on najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzę zwyczajną w Kościele, którą może wykonywać zawsze w sposób nieskrępowany*” [CIC, c. 331], „*nie tylko posiada władzę nad całym Kościołem, lecz również otrzymuje nad wszystkimi Kościołami partykularnymi oraz ich zespołami naczelną władzę zwyczajną, przez którą*

**Krzysztof Pokorski, Katedra Kościelnego Prawa Procesowego,
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II**

biskupi w kościołach partykularnych powierzonych ich pieczy” [CIC, c. 333]. Powyższe atrybuty władzy są potwierdzeniem sukcesji apostołowej, która trwa w Kościele oraz jego hierarchicznego charakteru.

Hierarchiczny ustrój Kościoła potwierdza, że władza papieska jest władzą „najwyższą”. Nie podlega ona żadnej ludzkiej władzy a jedyne ograniczenia pochodzą z prawa Bożego. Zasadę tę potwierdza kodeksowe stwierdzenie: „*Stolica Piotrowa nie może być sądzona przez nikogo*” [CIC, c. 1404]. Biskup Rzymu jest dla Kościoła sędzią najwyższym i ostatecznym. Nie ma więc, takiej instancji, która byłaby od papieskiej wyższą i do której można by donieść się w sprawach spornych. Sam Papież nie może zrezygnować z tego atrybutu swej władzy, gdyż pochodzi ona z Bożego nadania [Por. L. del Amo, komentarz do kanonu 1404, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1051]. Wyrok lub dekret wydany przez Biskupa Rzymu jest zdaniem ostatecznym, dlatego od tych aktów władzy papieskiej nie można wnieść apelacji lub rekursu [Por. CIC, c. 1629, p. 1]. W przypadku wniesienia odwołania od decyzji Biskupa Rzymu prawodawca przewiduje sankcję cenzury [Por. CIC, c. 1372].

Akty władzy papieskiej sprawowane są jako akty władzy zwyczajnej. Oznacza to, że władza Biskupa Rzymu związana jest ze sprawowanym urzędem i pochodzi od zgodnej z prawem nominacji. Dlatego też władza papieska jest także władzą własną. Wnika nie tylko z urzędu, ale także sprawowana jest we własnym imieniu. Wszystkie inne organa władzy sprawujące władzę zwyczajną posiadają ją jako zastępczą lub delegowaną [Zob. R. Sobański, komentarz do kanonu 131, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom 1, Księga I Normy ogólne*, red. J. Krukowski, R. Sobański, Pallotinum 2003, s. 216].

Władza zwyczajna sprawowana przez Biskupa Rzymu jest pełna, bezpośrednia i powszechna [Por. CIC, c. 331]. Pełnia władzy papieskiej obejmuje funkcje uświęcania, nauczania i rządzenia. Obejmuje także wszystkie aspekty władzy rządzenia, czyli władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Wszystkie te uprawnienia Papież może wykonywać w sposób bezpośredni w całym Kościele oraz wobec wszystkich wiernych. Atrybut powszechności władzy papieskiej określa, że jego jurysdykcja dotyczy wiary, obyczajów i wszystkich aspektów życia wspólnoty Kościoła [Por. J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, s. 100; Zob. B. Sesboüé, *Władza w Kościele*, s. 261].

W podejmowanym zagadnieniu konieczne jest wskazanie władzy sędziowskiej Biskupa Rzymu. Prawodawca stwierdza, że: „*Biskup Rzymski jest najwyższym sędzią dla całego świata katolickiego i sądzi albo osobiście, albo poprzez zwyczajne trybunały Stolicy Apostolskiej, albo przez sędziów przez siebie delegowanych*” [CIC, c. 1442]. Z powyższej dyspozycji wynika możliwość „rezerwatów”, czyli spraw, które Biskup Rzymu zastrzega własnemu osądowi, lub kompetencje sędziowskie przekazuje trybunałom Stolicy Apostolskiej [Sprawy podlegające kompetencji Papieża z historii zob.: W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Ustrój Kościoła rzymskokatolickiego. Wybrane zagadnienia instytucjonalne*, Warszawa 2002, s. 17 - 18]. Danym organom przysługuje tyle władzy „tamquam, Sedis Apostolicae delegatus” [Por. R. Sobański, Kościół partykularny, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom 1*, s. 14]. Przepis powyższy ma także znaczenie dla wiernych Kościoła. Każdą sprawę, sporną czy karną, w każdym stadium procesu i z każdego trybunału można wnieść przed trybunał papieski [Por. CIC, c. 1417 §1].

Wszystkie aspekty władzy Papieskiej mogą być sprawowane przez Biskupa Rzymu osobiście lub przez inne osoby czy instytucje, powołane do świadczenia mu pomocy. W ten sposób pomoc w wypełnianiu władzy świadczą Biskupowi Rzymu kardynałowie i biskupi. Wykonanie powierzonej władzy dokonuje się w ramach udzielonych kompetencji związanych z powierzonym urzędem lub osobistym zleceniem [Por. CIC, c. 334]. Zlecona władza wykonywana jest wtedy jako zastępcza lub delegowana. W każdym jednak wymiarze sprawowanej władzy Biskup Rzymu pozostaje dla Kościoła organem odwoławczym i najwyższym.

Kolegium Biskupów

Sobór Watykański II naucza: „*Jak z ustanowienia Pańskiego św. Piotr i pozostali Apostołowie stanowią jedno Kolegium apostołskie, w podobny sposób Biskup Rzymu, Następca Piotra i biskupi, następcy Apostołów, pozostają we wzajemnej łączności*” [Konstytucja dogmatyczna o Kościele „*Lumen Gentium*”, nr 22, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Pallotinum 2002; dalej LG; cytowany tekst LG został włączony do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku i tworzy c. 330]. Powyższe słowa wskazują na autorytet i władzę najważniejszego organu kolegialnego w Kościele. Kolegium Biskupów jest organem władzy, który choć posiada własne kompetencje jednak zawsze pozostaje w jedności z Biskupem Rzymu.

Ważnym terminem pojawiającym się w związku ze sprawowaniem władzy przez biskupów jest kolegalność. Rozumiana jest ona jako sposób sprawowania władzy pasterskiej biskupów w jedności z Biskupem Rzymu [Zob: Bouyer L., *Kościół w Tajemnicy Chrystusa w świetle obrad Soboru Watykańskiego II*, w: *Kościół Boży. Mistyczne ciało Chrystusa i świątynia Ducha Bożego*, tł. W. Krzyżaniak, Warszawa 1977, s. 174-176]. Wyraża się ona także we współdziałaniu opartym na przynależności geograficznej. Zaczynając od prowincji kościelnych, episkopatów danego kraju, biskupów kontynentu aż do wymiaru całego Kościoła, każde wspólne działanie jest wyrazem jedności z Biskupem Rzymu a więc i kolegalności [Por. J. L. Gutierrez, *Kolegium Biskupów*, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, s. 307]. Owa kolegalność oznacza także jedność z pozostałymi biskupami (*collegialis unio*) oraz poczucie kolegalności w podejmowanych działaniach (*collegialis affectus*). Zadaniem Biskupa Rzymu jest dobieranie i popieranie sposobów realizacji kolegalności, z uwzględnieniem potrzeb Kościoła [Por. CIC, c. 337 §3].

Przynależność do Kolegium Biskupów wymaga spełnienia dwóch elementów, które powinny wystąpić łącznie. Pierwszym z warunków jest wymóg odpowiedniego stopnia święceń. Chodzi o zgodne z prawem i mandatem papieskim przyjęcie konsekracji biskupiej [Por. CIC, c. 377 §1]. Natomiast drugim warunkiem jest komunია hierarchiczna, czyli trwanie w jedności z Biskupem Rzymu i pozostałymi członkami Kolegium [Por. CIC, c. 336; por. J. Krukowski, komentarz do c. 336, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1, Księga II Lud Boży*, s. 168; por. J. Krukowski, *Prawo Administracyjne w Kościele*, s. 104]. Po spełnieniu tych dwóch wymagań otrzymujący sakrę biskupią nie tylko włączony jest we wspólnotę biskupów Kościoła, ale także tworzy Kolegium sprawujące określoną władzę.

Prawodawca stwierdza: „Kolegium Biskupów, którego głową jest Papież a członkami biskupi na mocy sakramentalnej konsekracji oraz hierarchicznej wspólnoty z głową Kolegium i członkami, i w którym trwa nieprzerwanie ciało apostołskie, razem ze swoją głową, a nigdy bez niej, stanowi również podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem” [CIC, c. 336]. Tak wyrażona dyspozycja określa zakres władzy Kolegium Biskupów a jednocześnie podkreśla jego ograniczenia. Do realizacji władzy pełnej i najwyższej sprawowanej przez Kolegium Biskupów, konieczna jest jedność z głową, którą jest Papież. Bycie podmiotem władzy wymaga więc, aby Kolegium działało „razem ze swoją głową, a nigdy bez niej” [Por. J. Krukowski, *Prawo Administracyjne w Kościele*, s. 104; CIC, c. 336]. Kwestię powyższą tłumaczy także nauczanie soborowe: „Kolegium, czyli ciało biskupie, posiada władzę autorytatywną jedynie wtedy, gdy pozostaje w łączności z Biskupem Rzymu, Następcą Piotra, jako jego głową, i gdy nienaruszony pozostaje jego prymat wobec wszystkich pasterzy i wiernych” [LG 22].

Władza Kolegium Biskupów nie oznacza jednak, że istnieją w Kościele dwie władze najwyższe. Jest to jedna władza, lecz sprawowana na dwa sposoby. Sposób pierwszy, to władza sprawowana przez Biskupa Rzymu a wynikająca z jego prymatu. Sposób drugi, to władza Kolegium Biskupów, wynikająca z ich konsekracji i włączenia w urząd kolegalny, którego Głową jest Papież. Władza kolegium Biskupów może być także sprawowana na dwa sposoby: uroczysty i zwyczajny, określony przez Biskupa Rzymu [Zob. E. Szafrowski, *Kolegalność biskupów według Konstytucji soborowej „Lumen Gentium”*, „Prawo Kanoniczne” 15 (1972), nr 3-4, s. 48 - 51; por. H. Bogacki, *Hierarchiczna struktura Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 57 (1965), s. 296].

Jednym z dwóch sposobów sprawowania najwyższej władzy przez Kolegium Biskupów jest *Concilium Oecumenicum*. „Sobór powszechny to uroczyste zebranie biskupów wchodzących w skład Kolegium Biskupów, zwołane i kierowane przez papieża, obradujące w sposób kolegalny nad sprawami całego Kościoła” [Por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. II Lud Boży jego nauczanie i uświęcenie*, Olsztyn 1986, s. 120]. Prawodawca określa członków soboru oraz sposoby ich uczestnictwa. W odniesieniu do biskupów, prawodawca stwierdza, że tylko biskupi mają prawo do uczestniczenia w pracach soborowych z głosem decydującym [Por. CIC, c. 339]. Wynika to z władzy kolegalnej sprawowanej przez Kolegium Biskupów.

Prawodawca określa drugi, nadzwyczajny sposób sprawowania najwyższej władzy w Kościele. O ile sobór jest uroczystym zebraniem biskupów w określonym miejscu, o tyle władza kolegalna może być także sprawowana w rozproszeniu. Biskupi znajdujący się w różnych miejscach świata działają kolegalnie wtedy, gdy zostali wezwani do takiego działania przez papieża. Do ważności takiego aktu kolegalnego konieczne jest wspomniane papieskie wezwanie lub przyjęcie i zaakceptowanie takiego działania [Por. CIC, c. 337 §2; por. J. Krukowski, *Prawo Administracyjne w Kościele*, s. 106].

Jakiegokolwiek dokumenty soborowe oraz dekry Kolegium Biskupów wymagają zatwierdzenia i promulgacji Biskupa Rzymu [Por. CIC, c. 341]. Zasada ta nie jest przeciwna zasadzie kolegialności. Biskupi wchodzący w skład Kolegium pozostają w łączności z Biskupem Rzymu i jego autorytetowi pozostawiają ocenę i decyzję o zatwierdzeniu wszelkich aktów władzy. Dopiero po jej uzyskaniu uzyskują one moc obowiązującą. W ten sposób Kolegium Biskupów staje się także źródłem prawa w Kościele.

Biskup

Podjmując temat organów władzy w Kościele, konieczne jest ukazanie życia kościołów partykularnych. Na ich czele stoją biskupi, którzy wypełniają swój urząd dla dobra wierzących. Sobór wskazuje, że „celem pasterzowania Ludowi Bożemu i jego nieustannego pomnażania Chrystus Pan ustanowił w swoim Kościele rozmaite posługi, które nakierowane są na dobro całego Ciała. Wyposażeni bowiem w świętą władzę szafarze służą swoim braciom...” [LG 18; Zob. T. Rozkrut, *Biskup współczesnym następcą Apostołów*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2008, t. 27, z. 1, s. 88]. Dla kontynuacji misji Apostołów Chrystus ustanowił biskupów, których zadaniem jest przewodniczenie wiernym, ich nauczanie i prowadzenie do zbawienia [Por. LG 21; Zob. J. Adamczyk, *Kompetencje legislacyjne biskupa diecezjalnego w zakresie munus sanctificandi*, „Roczniki Nauk Prawnych” 20 (2010) nr 1, s. 26].

Termin „biskup” posiada dwa źródła. Pierwszym jest greckie słowo *episcopos*. Drugim jest słowo łacińskie *episcopus*, które prawdopodobnie także czerpało z tradycji greckiej. W historii Kościoła na oznaczenie urzędu biskupa używano także innych określeń. Dla przykładu biskup to inaczej: papa, pontifex, pastor, doctor, antistes, praesul oraz inne [Por. J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, s. 153]. Powyższe określenia używane były wobec tego, który się troszczy o powierzone zadanie, ma pieczę nad kimś lub nad czymś. Chodziło o nadzorcę, zarządcę a nawet gwaranta rozwoju danej społeczności [Por. A. Jougan, termin: *Biskup*, w: *Słownik kościelny łacińsko - polski*, Poznań - Warszawa - Lublin 1958, s. 227; W Wójcik, termin: *Biskup*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. II, Lublin 1985, kol. 587 - 591]. Wymienione nazwy wskazują na cechę, która jest podstawą urzędu biskupa. Tą cechą jest posiadanie konkretnej władzy. Na mocy posiadanego urzędu, biskup ma wypełniać swoje obowiązki względem podwładnych.

Prawodawca powtarzając naukę soborową, wskazuje na sakramentalny wymiar inicjacji posługi biskupiej [Por. LG 20; CIC, c. 375 §2]. Konsekracja biskupia jest, więc sakramentem, najwyższą formą święceń kapłańskich i polega na przekazaniu zadań uświęcania, nauczania i rządzenia [Por. LG 21]. W ten sposób potwierdzone zostają prawdy dotyczące kontynuacji misji apostoelskiej, sukcesji tej misji w posłudze biskupiej oraz pasterskie zadania biskupiego urzędu. Innymi słowy biskup ma być nauczycielem wiary, najwyższymi kapłanami sprawowanego kultu i zarządzającymi dobrem, nad którym mają pieczę [Por. J. Krukowski, komentarz do c. 375, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 231].

Pełny obraz posługi biskupiej wyraża się także podziale na różne stopnie i funkcje pośród biskupów. Nie jest to podział dotyczący podstawowej godności biskupiej, ponieważ jest ona oparta na przyjęciu jednakowej konsekracji. Chodzi o udzielenie zadania, które przez swą biskupią posługę mają spełnić. W związku z tym podstawowy podział wyróżnia biskupów diecezjalnych oraz tytularnych. Należy także wspomnieć o biskupach koadiutorach, sufraganach i pomocniczych.

Biskup diecezjalny (*episcopus dioecesanus*) postawiony jest na czele Kościoła lokalnego. Jest on gwarantem wypełnienia posługi nauczania, sprawowania czynności liturgicznych oraz stanowienia i wypełniania prawa w tym Kościele. Jego najważniejszym zadaniem jest troska o powierzony sobie lud. Realizacja tego posłannictwa wynika z przynależności do Kolegium Biskupów i jest źródłem odpowiedzialności nie tylko za Kościół lokalny, ale w rozumieniu pojęcia „communio”, za Kościół powszechny [Por. S. Nagy, termin: *biskup w teologii*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 593 - 597]. To właśnie biskupowi diecezjalnemu powierzona jest władza. Nie jest to tylko *munus* czy *officium*, lecz *potestas*, czyli jurysdykcja wynikająca z bożego ustanowienia [Por. CIC, c. 129 §1, c. 385; por. J. Krukowski, *Prawo administracyjne w kościele*, s. 154 - 155]. Dlatego w posługiwaniu biskupa realizuje się w pełni władza ustawodawcza, wykonawcza i sędownicza [Zob. T. Rozkrut, *Biskup współczesnym następcą Apostołów*, s. 89].

Biskup tytularny (*episcopus titularis*) wraz z sakrą biskupią otrzymuje tytuł dawnej diecezji, która z różnych, najczęściej historycznych racji, dziś już nie istnieje. W związku z tym, że nie mogą objąć władzy w swojej diecezji nie przysługuje im jurysdykcja [Por. J. Wroczeński, *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997) nr 1-2, s. 77]. Choć nie mają władzy rządzenia spełniają w Kościele ważne funkcje.

W kościołach lokalnych pełnią zadania biskupów pomocniczych lub koadiutorów [Por. W. Aymans, *Biskupia posługa rządzenia kościołem partykularnym, O władzy biskupiej i jej wykonywaniu w świetle KPK*, „Kościół i Prawo” 6 (1989), s.28 - 29]. Jako biskupi pomocniczy powołani są do pomocy w zarządzaniu diecezją jako wikariusze generalni lub biskupi [Zob. J. Krukowski, *Struktura kurii diecezjalnej według nowego kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Kościół i Prawo” 6 (1989), s. 50 - 52]. Szczegółowe obowiązki i zadania określa biskup diecezjalny [Por. E. Przekop, termin: *biskup pomocniczy*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 614]. Natomiast biskup koadiutor jest przydzielony do pomocy biskupowi diecezjalnemu, z tą różnicą, że ten ma prawo następstwa. W momencie, gdy stolica biskupia wakuje, koadiutor automatycznie obejmuje obowiązki i prawa biskupa diecezjalnego [Por. W. Góralski, termin: *biskup koadiutor*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 613]. Inni biskupi tytularni sprawują urzędy w Kurii Rzymskiej, lub wypełniają zadania zlecone im przez Stolicę Apostolską, Konferencje Biskupów lub pełnią funkcję legatów papieskich, czy biskupów polowych [Por. J. Wroceński, *Nominacje biskupów*, s. 78].

Wypełnieniem przez biskupów powierzonej posługi, jest sprawowanie władzy nad powierzonym kościołem partykularnym lub wypełnieniem zleconych zadań. Stąd źródłem władzy jest konsekracja biskupia a prawo do jej wykonywania nadaje papież [Por. W. Wójcik, termin: *biskup w prawie kanonicznym*, w: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 597 - 599]. W powierzeniu władzy biskupowi wyróżnia się dwa elementy. Pierwszym jest konsekracja biskupia, czyli najwyższy stopień sakramentu święceń. Na mocy tej konsekracji biskup włączony zostaje do Kolegium Biskupów o otrzymuje zadanie nauczania, uświęcania i rządzenia. Drugim elementem powierzenia urzędu biskupiego jest otrzymanie misji kanonicznej. Jest ona potwierdzeniem jedności z Biskupem Rzymu oraz upoważnieniem do wykonywania otrzymanego urzędu [Por. J. Krukowski, wstęp do komentarza c. 329 - 355, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 229 - 230].

W sposób szczególny władza w Kościele sprawowana jest przez urząd i posługę biskupa diecezjalnego. Prawodawca stwierdza, że biskupowi diecezjalnemu „przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jak jest wymagana do jego pasterskiego urzędu” [CIC, c. 381]. Biskup diecezjalny posiada więc władzę złączoną z piastowanym urzędem, czyli władzę zwyczajną (*potestas ordinaria*), Władza ta przysługuje mu na sposób stały wobec powierzonej mu wspólnoty wiernych. Następnie władzę własną, czyli taką, którą sprawuje we własnym imieniu a nie na mocy zlecenia czy delegacji. Władza biskupa diecezjalnego jest także władzą bezpośrednią. Biskup w wykonywaniu swej władzy nie potrzebuje osób wchodzących w jego kompetencje czy zakres jurysdykcji. Sprawuje ją bezpośrednio wobec wszystkich osób i instytucji powierzonych jego pieczy [Por. J. Wroceński, *Nominacje biskupów*, s. 72; J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, s. 155].

Hierarchiczny ustrój Kościoła wskazuje na Biskupów jako na Pasterzy. Owo pasterzowanie związane jest także z pełnieniem władzy, która wynika z przyjętego urzędu. Każdy biskup „sprawując posługę uświęcania (*munus sanctificandi*), realizuje to, do czego zmierza posługa nauczania (*munus docendi*), a zarazem czerpie łaskę potrzebną do spełniania posługi rządzenia (*munus regendi*)” [Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores Gregis”* (16.10.2003), 32, w: *L’Osservatore Romano*, wyd. Pol., 24 (2004), nr 1, 4 - 48].

Synod

Kolejnym organem, który jest istotny w temacie sprawowania władzy w Kościele jest synod. Organ ten związany jest z władzą, jaka przynależy posłudze biskupiej. W każdej z form działalności synodalnej władza ustawodawcza jest związana z urzędem biskupa. Choć sam w sobie synod nie jest organem ustawodawczym i nie posiada własnej władzy, jednak jego postanowienia, odpowiednio promulgowane mocą biskupa lub biskupów, stają się prawem obowiązującym. W zależności od zasięgu terytorialnego, synody dotyczą całego Kościoła, jego działalności na danym kontynencie, w danej prowincji kościelnej lub konkretnej diecezji. Wyróżnia się więc Synod Biskupów, synod plenarny i prowincja lny oraz synod diecezjalny [Zob. T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w historii i w życiu Kościoła*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1998, t. 16, s. 101 – 118; tenże, *Synod diecezjalny w aktualnym ustawodawstwie Kościoła*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1998, t. 17, s. 79 – 94].

Prawodawca określa definicję Synodu Biskupów w następujących słowach: „jest zebraniem biskupów, wybranych z różnych regionów świata, którzy zbierają się w określonych terminach, ażeby pobudzać ścisłą łączność między Biskupem Rzymu i biskupami,” [CIC, c. 342; w tym temacie zob. W. Rubin, *Synod Biskupów*, „Ateneum Kapłańskie”, 71 (1968), s. 129 - 142; E. Szafranski, *Synod Biskupów nowym*

organem kolegialnym, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973) nr 3 - 4, s. 111 - 168]. Jak wynika z powyższych słów Synod Biskupów podlega Biskupowi Rzymu, do którego należy prawo zwołania Synodu. Reprezentuje on wszystkich biskupów świata, choć w jego obradach nie jest wymagana ich obecność. Swoją działalność Synod Biskupów podejmuje w określonym przez papieża czasie. W odróżnieniu od Kolegium Biskupów, Synod nie stanowi o kolegialności biskupów w Kościele. Jest on wyrazem *collegialis affectus* i formą współpracy z Biskupem Rzymu [Por. J. L. Gutierrez, komentarz do c. 342, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, s. 311].

Prawodawca dokonuje rozróżnień dla określenia zakresu terytorialnego lub czasowego zwoływania synodów. W normach kodeksowych znajduje się podział na synody generalne i specjalne oraz zwyczajne i nadzwyczajne. Synod generalny zwoływany jest dla przedyskutowania ogólnych i bieżących spraw dotyczących życia Kościoła, natomiast synod specjalny zajmuje się pilnymi sprawami dotyczącymi danej części Kościoła, dla której został zwołany. Synod zwyczajny odbywa się systematycznie, w określonych odstępach czasu, a synod nadzwyczajny jest powołany w przypadku, gdy potrzebna jest szybka odpowiedź na zaistniałe kwestie [Por. CIC, c. 345; por. J. Krukowski, komentarz do c. 345, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 179].

Zadaniem biskupów zwołanych na Synod, jest „rozpatrywanie przedstawionych mu spraw i wysuwanie wniosków, nie zaś ich rozstrzygnięcie i wydawanie dekretów” [CIC, c. 343]. Synod Biskupów jest więc instytucją doradczą i powołaną do przedstawiania Biskupowi Rzymu propozycji rozwiązań przedstawionych tematów. Wyjątkowo papież może udzielić Synodowi głosu decydującego. Jednakże rozstrzygnięcia Synodalne wymagają zatwierdzenia papieża [Por. CIC, c. 343; zob. S. Sołtyszewski, *Synod Biskupów*, „Prawo Kanoniczne” 9 (1966) nr 3 - 4, s. 287 - 300].

Kolejnym rodzajem działalności synodalnej w Kościele jest synod plenarny i synod prowincjonalny. Prawodawca określa, że synod plenarny zwołuje się dla „wszystkich kościołów partykularnych tej samej konferencji episkopatu” [CIC, c. 439; w tym temacie zob. W. Góralski, *Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Lublin 1991], natomiast synod prowincjonalny dla „kościół partykularnych tej samej prowincji kościelnej” [CIC, c. 440]. W obu przypadkach synody stanowią uroczystą formę wykonywania władzy rządzenia przez biskupów danej konferencji episkopatu lub prowincji kościelnej [Por. W. Góralski, komentarz do c. 439 - 440, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 311 - 312]. Prawodawca stwierdza, że synod „wyposażony jest we władzę rządzenia, zwłaszcza ustawodawczą, tak aby - zachowując zawsze prawo powszechne Kościoła - mógł podejmować decyzje w tym, co wydaje się odpowiednie dla wzrostu wiary, ukierunkowania wspólnej działalności pasterskiej, poprawy obyczajów, zachowania, wprowadzenia lub strzeżenia jednakowej dyscypliny kościelnej” [CIC, c. 445; Zob. J. I. Arrieta, komentarz do c. 445, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, s. 392]. Jednakże akta synodu po jego zakończeniu mają być przesłane do Stolicy Apostolskiej. Dopiero po *recognitio* uchwał synodalnych możliwe jest ich promulgowanie z zachowaniem terminu wejścia ich w życie [Por. CIC, c. 446; por. W. Góralski, komentarz do c. 446, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s.313].

Kolejny rodzaj synodu dotyczy życia i funkcjonowania poszczególnych kościołów partykularnych. Prawodawca określa, że „synod diecezjalny jest zebraniem wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego” [CIC, c. 460; por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne, Tom II*, s. 222 - 223]. W ten sposób wybrani kapłani i wierni są przedstawicielami całego duchowieństwa oraz wszystkich wierzących danego kościoła lokalnego. Potrzebę zwołania synodu ocenia biskup diecezjalny, zawsze jednak po wysłuchaniu rady kapłańskiej [CIC, c. 461 §1; por. M. Sitarz, komentarz do c. 461, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 336]. To biskup diecezjalny określa temat ogólny i szczegółowe zagadnienia, którymi synod powinien się zająć. Kolejnym zadaniem biskupa jest wyznaczenie i mianowanie tych, którzy będą czuwać nad prawidłowym przebiegiem synodu oraz prowadzić poszczególne jego sesje. „Synodowi diecezjalnemu przewodniczy biskup diecezjalny, który jednak może delegować na poszczególne sesje synodu wikariusza generalnego lub wikariusza biskupiego do wypełnienia tego obowiązku” [CIC, c. 462 §2; por. J. I. Arrieta, komentarz do c. 462, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, s. 404].

Zadaniem synodu jest pomoc biskupowi diecezjalnemu w podejmowaniu decyzji dla dobra całego kościoła lokalnego [CIC, c. 460]. Uczestnicy synodu nie posiadają jednak władzy ustawodawczej. Ich głos w podjętych tematach i zagadnieniach jest jedynie głosem doradczym. Są to życzliwe i kompetentne opinie i rady, które wpierają biskupa w podejmowaniu decyzji. Jedynym ustawodawcą na synodzie jest biskup

diecezjalny [Por. CIC, c. 466; por. M. Sitarz, komentarz do c. 466, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 342]. Także biskup po podpisaniu uchwał synodalnych określa termin ich promulgacji. W odróżnieniu od Synodu Biskupów uchwały synodu diecezjalnego nie wymagają *recognitio*. Jedyne w celach informacyjnych, dla porządku w kościele partykularnym, prawodawca poleca przesłać uchwały synodalne do wiadomości metropolity i konferencji biskupów. Dodatkowo przez legata papieskiego należy uchwały synodu przesłać do Stolicy Apostolskiej, także jedynie w celach informacyjnych [Por. J. I. Arrieta, komentarz do c. 467, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, s. 407; por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne*, t. II, s. 225; por. M. Sitarz, komentarz do c. 467, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, s. 343].

Wnioski

Pasterskie zadania biskupów obejmują różne płaszczyzny. Między innymi biskup sprawuje władzę sądowniczą nad powierzonym sobie ludem. Przysługuje mu władza najwyższego sędziego na danym terenie. Źródłem władzy sądowniczej biskupa nie jest jakieś odrębne uprawnienie, lecz konsekracja biskupia i złączona z nią władza zwyczajna. Powyższe rozważanie ukazuje więc nie samą władzę sądowniczą biskupa, ale relacje z innymi wymiarami władzy sprawowanej w Kościele. Biskup wobec powierzonego sobie ludu pozostaje więc sędzią w każdej sprawie nie zastrzeżonej wyraźnie przez prawo [Por. CIC, c. 1419]. Przedstawione wyżej sposoby realizacji władzy biskupiej w posłudze Biskupa Rzymu, Kolegium Biskupów, biskupa diecezjalnego i synodu wskazują, że źródłem władzy sądowniczej biskupa jest władza, którą posiada z prawa Bożego [Zob. CIC, c. 381 §1, c. 391 §1].



Fonti della potestà giudiziaria del Vescovo

La consacrazione episcopale di un prete significa per lui entrare nel Collegio dei Vescovi. Legislatore ecclesiale afferma che ai Vescovi appartiene la potestà ordinaria e propria. Tutti loro compiono l'ufficio di insegnare, santificare e governare. Entro l'ufficio di governare, i vescovi diventano, per il popolo a loro affidato, fonte del diritto positivo, garanzia del adempimento di questo diritto e assicurazione della giustizia. Dal diritto divino ai Vescovi appartiene la potestà legislativa, esecutiva e giudiziaria (cf. CIC, c. 381 § 1; 391 § 1).

Il Vescovo diocesano è il giudice di prima istanza nella propria diocesi (cf. CIC, c. 1419). Lui può giudicare da solo o essere il preside di un tribunale collegiale. Può giudicare tutte le cause tranne queste che sono direttamente escluse dal diritto. Il Vescovo sempre può affidare le cause giudiziari ad un tribunale da lui costituito. Nonostante questo, il Vescovo diocesano rimane sempre il soggetto della potestà giudiziaria e rappresenta il suo tribunale all'esterno (cf. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne Według Kodeksu Jana Pawła II, t. IV Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 2009, p. 183). Con tutto questo il legislatore ecclesiastico indica che la potestà giudiziaria appartiene alla persona del Vescovo.

Gesù Cristo ha stabilito che nella Chiesa Cattolica la potestà suprema viene esercitata dal Romano Pontefice (cf. Mt 16, 18, 19; J 21, 15). Per tutto il mondo lui è una guida spirituale e fonte del diritto. Legislatore ecclesiastico afferma che: *Il Romano Pontefice è giudice supremo in tutto l'orbe cattolico, e giudica o personalmente o tramite i tribunali ordinari della Sede Apostolica oppure per mezzo di giudici da lui delegati* (CIC, c. 1442). Tutti gli aspetti della potestà del Romano Pontefice possono essere trattate da lui personalmente o tramite le altre persone o le istituzioni costituiti per essere di aiuto al Romano Pontefice. Così un aiuto al Vescovo di Roma compiono tutti Cardinali e Vescovi. L'esercizio della potestà a loro affidata deve essere svolta entro le competenze dell'ufficio ricevuto (cf. CIC, c. 334). Il Concilio Vaticano II dice che: *Come san Pietro e gli altri apostoli costituiscono, per volontà del Signore, un unico collegio apostolico, similmente il romano Pontefice, successore di Pietro, e i vescovi, successori degli apostoli, sono uniti tra loro* (Lumen Gentium 22). Queste parole descrivono l'autorità e la potestà del supremo organo collegiale nella Chiesa. Il Collegio dei Vescovi è l'organo della potestà che possiede le proprie competenze, però deve sempre rimanere nella comunione col Romano Pontefice.

I Vescovi realizzano il loro ministero eseguendo la loro potestà su una Chiesa particolare e compiendo i compiti a loro affidati dal diritto. Fonte di tutto ciò si trova nella consacrazione vescovile e nella facoltà di esercitarlo che viene dal Romano Pontefice (cf. W Wójcik, voc.: *biskup w prawie kanonicznym*, in: *Encyklopedia Katolicka*, kol. 597 – 599). Nell'affidamento della potestà ad un Vescovo di distinguono due elementi. Il primo è la consacrazione vescovile, che è il gradopiu alto del sacramento dell'ordinazione. Con ciò il Vescovo entra nel Collegio dei Vescovi o riceve il mandato all'insegnamento, alla santificazione e alla giurisdizione. Il secondo elemento è la ricezione della missione apostolica. Essa è la conferma della comunione col Romano Pontefice e la facoltà di esercitare l'ufficio ricevuto (cf. J. Krukowski, wstęp do komentarza c. 329 - 355, in: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1*, p. 229 – 230).

I doveri pastorali dei Vescovi contengono diverse realtà. Tra queste si trova lo svolgimento della potestà giudiziaria sulla Chiesa particolare. Al Vescovo spetta la potestà di essere il primo giudice su un certo territorio. La fonte della potestà giudiziaria del Vescovo non è una facoltà aggiunta, ma si trova proprio nella consacrazione, dalla quale deriva la potestà ordinaria del Vescovo. Per ciò il Vescovo rimane un giudice, per la porzione della Chiesa a lui affidata, in tutte le cause, tranne queste riservate dal diritto (cf. CIC, c. 1419). Presentate sopra i modi della realizzazione della potestà vescovi nel ministero del Romano Pontefice, del Collegio dei Vescovi, del Vescovo diocesano e del Sinodo fanno notare che la fonte della potestà giudiziaria del Vescovo deriva dal diritto divino (cf. CIC, c. 381 § 1; 391 § 1).

tl. ks. dr Artur Pestka

Informacje ogólne

Rada Naukowa:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL

Konsultanci językowi:

Język angielski:

Mgr Paweł Czocho
Mgr Michał Skowroński

Język francuski:

Mgr Małgorzata Walencik

Język hiszpański:

Ks. dr Julian Głowacki

Język niemiecki:

Ks. dr Grzegorz Jankowiak

Język włoski:

Ks. dr Julian Głowacki

Redaktor naczelny:

dr Piotr Telusiewicz

Sekretarz redakcji:

dr Piotr Telusiewicz

Opracowanie techniczne:

dr Piotr Telusiewicz

Recenzenci:

Polskie prawo rodzinne:

Prof. dr hab. Henryk Cioch
Dr hab. Marek Andrzejewski, Prof. US
Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, Prof. US

Kościelne prawo procesowe:

Ks. Prof. dr hab. Tomasz Rozkrut, UP JP II
O. Prof. Piotr Skonieczny, O.P., Angelicum, Roma
Ks. dr hab. Tadeusz Syczewski, Prof. KUL
Ks. dr hab. Robert Kantor, UP JP II

Recenzenci dodatkowi:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL
Dr hab. Marta Greszata – Telusiewicz, Prof. KUL
Ks. dr hab. Piotr Stanisław, Prof. KUL

Adres redakcji:

Collegium Jana Pawła II
p. 535
Al. Raławickie 14
20 - 950 Lublin

tel. (81) 4453539

Email

czlowiek.rodzina.prawo@gmail.com

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14
Lublin 20 - 950

Czasopismo internetowe wpisane do prowadzonego przez
Sąd Okręgowy w Lublinie rejestru dzienników i czasopism
pod poz. Rej. Pr. 1222.

Data wydania: 30 listopada 2013 roku
ISSN 2299 - 0283